

Głos *weekend*

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Piątek
5 stycznia 2018
nr 1 (LXXIII)
cena: 17 Kč

SPOŁECZEŃSTWO
TRZEJ KRÓLOWIE PO
OBU STRONACH OLZY
STR. 4



ROZMOWA
DZIENNIKARZ MA
OPOWIADAĆ HISTORIĘ
STR. 5



SPORT
TURNIEJ CZTERECH
SKOCZNI
W INNSBRUCKU STR. 13



Witamy w 2018 roku



RYS. MACIEJ MACKOWIAK

MŁODZIEŻ

Baśniowy Kluboturniej z kuflem Karwina-Frysztat. Siedem drużyn z siedmiu Klubów Młodych PZKO z całego Zaolzia spotkało się tydzień temu na Kluboturnieju w Domu Polskim PZKO w Karwinie-Frysztaście. Tematem przewodnim rywalizacji były baśnie i bajki.

STR. 2

SPOŁECZEŃSTWO

Bądźmy dumni

Polska. Rozpoczynający się rok 2018 jest rokiem setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. W jubileuszowe obchody włącza się m.in. Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”.

STR. 2

POLITYKA

Czas wyborów

Kraj. Dokładnie za tydzień rozpoczną się w RC wybory prezydenckie. Wybierać będziemy spośród dziewięciu kandydatów. Jeżeli żaden z nich nie zdobędzie ponad połowy głosów, potrzebna będzie druga tura.

STR. 3

W OBIEKTYWIE...



• Ławeczki z posągami sławnych osobistości, do których można się dosiąść, są popularne zwłaszcza wśród turystów. Niedawno zainstalowano taką ławeczkę w Ostrawie. „Usiadł” na niej światowej sławy kompozytor, Leoš Janáček. (dc) Fot. RENÉ STEJSKAL

REKLAMA

Oczekujesz gości?
Urządzasz imprezę?
Zadzwoń, zamów,
przywieziemy! Korytka,
pieczenie, indyki ...

vitality **+420 736 626 848**
restaurace.vitalityslezsko.cz

Czytaj »Głos« online



NASZ »GŁOS«



Tomasz Wolff
wolff@glosludu.cz

Kilka dni temu, kiedy słynne i nie dla wszystkich zrozumiałe „do siego roku” miało się dopiero zmaterializować, redakcję odwiedził Bronisław Liberda. Przyszedł z noworocznymi życzeniami oraz wiadomością. – Obiecałem sobie, że będę umieszczać rysunki w „Głosie” do osiemdziesiątki – oznajmił, czym wzbudził moje zdziwienie. Przez dłuższą chwilę naprawdę zastanawiałem się, czy ten sympatyczny i skromny mężczyzna, tryskający energią, rzeczywiście skończył już 80 lat. Pożegnaliśmy się z zapewnieniem, że miejsce w „Głosie” będzie na Bronka zawsze czekało... Nawet jak pojawią się nowe osoby. Dzisiaj na naszych łamach zadebiutował Maciek Maćkowiak, który mając ledwie 16 lat otrzymał Grand Prix w konkursie na karykaturę. Największą rekomendacją dla jego osoby niech będzie informacja, że wygrał kilka konkursów na rysunek satyryczny w Polsce i za granicą. Wszystko wskazuje na to, że zagrości na naszych łamach na dłużej. Zmian w gazecie będzie więcej – pojawiły się nowe rubryki, z czasem będzie ich przybywać. Większy nacisk położyliśmy na stronę graficzną. Chciałbym przypomnieć raz jeszcze, że „Głos” będzie się ukazywał dwa razy w tygodniu, we wtorki i piątki. Co już wielokrotnie podkreślałem, liczba stron w tygodniu (28) pozostanie bez zmian. Wszystkie będą w kolorze. Nie jest to więc upadek, jak wieszczą niektórzy, ale rozwój.

Na koniec życzę miłej lektury, mając nadzieję, że „Głos” spotka się z Państwa przychylnym przyjęciem.

CYTAT NA DZIS



Shinzo Abe
premier Japonii

● ● ●

To absolutnie nie do zaakceptowania, że Korea Północna rujnuje silne pragnienie Japonii i społeczności międzynarodowej do uzyskania pokojowych rozwiązań i kontynuuje swoje prowokacyjne zachowania. Nie jest przesadą powiedzieć, że kontekst bezpieczeństwa wokół Japonii jest najpoważniejszy od drugiej wojny światowej. W każdej sytuacji będę bronił ludzkich istnień i życia w pokoju

Baśniowy Kluboturniej z kuflem



Fot. ARC

– Kluboturnieje odbywają się co roku, co roku zmieniają się też organizatorzy. Ten ostatni specjalnie zaplanowaliśmy na okres między świętami a Nowym Rokiem, bo wtedy większość ludzi wraca ze studiów do domu i łatwiej stworzyć drużyny – wyjaśniła Krystyna Karolczyk z Klubu Młodych w Karwinie-Raju.

Drużyny przyjechały z Mostów koło Jabłonkowa, Bystrzycy, Wędryni, Czeskiego Cieszyna, Karwiny-Raju, Orłowej i Błędowic. Sprawdzić musiały się w siedmiu dyscyplinach, jak np. rozpoznawanie postaci bajkowych na podstawie niekompletnego obrazka, sztafeta w jedzeniu kielbasy, ubijanie śniegu z białek czy rozpoznawanie baśniowych piose-

nek. Oprócz tego musiały wykazać się również w bardziej dorosłej konkurencji, którą było określenie marki piwa na podstawie degustacji.

Dla najlepszych organizatorzy z Karwiny-Frysztatu przygotowali wartościowe nagrody. Pierwszą w postaci sześciu biletów na Dolański Gróm zdobyła reprezentacja Klubu Młodych z Czeskiego Cieszyna, drugą, prosiaka z farmy Koch, wywalczyli bystrzyczanie, zaś z 10 litrami piżniera wróciła do domu ekipa z Błędowic. – Po zakończeniu turnieju zabawa trwała dalej. Myślę więc, że nikt nie był zawiedziony – stwierdziła Karolczyk, dodając, że kolejny Kluboturniej odbędzie się w Czeskim Cieszynie.

(sch)

DZIŚ...

5

stycznia 2018

Imieniny obchodzą: Edwarda, Emiliana, Szymon
Wschód słońca: 7.42
Zachód słońca: 15.58
Do końca roku: 360 dni
(Nie)typowe święta: Dzień Bitej Śmietany
Przysłowia: „Gdy styczeń burzliwy z śniegami, lato burzliwe z deszczami”

JUTRO...

6

stycznia 2018

Imieniny obchodzą: Baltazar, Kacper, Melchior
Wschód słońca: 7.42
Zachód słońca: 15.59
Do końca roku: 359 dni
(Nie)typowe święta: Dzień Filatelisty Światowy Dzień Misyjny Dzieci
Przysłowia: „Gdy trzech Króli mrozem trzyma, będzie jeszcze długa zima”

POJUTRZE...

7

stycznia 2018

Imieniny obchodzą: Julian, Kryspin, Lucjan
Wschód słońca: 7.42
Zachód słońca: 16.00
Do końca roku: 358 dni
(Nie)typowe święta: Dzień Dziwaka
Przysłowia: „Po styczniu jasnym i białym będą w lato upały” „Jeśli w styczniu deszcze leją, nie ciesz się wielką nadzieją”

POGODA

piątek

dzień: 3 do 9 C
noc: 5 do 1 C
wiatr: 2-6 m/s

sobota

dzień: 14 do 18 C
noc: 13 do 11 C
wiatr: 3-4 m/s

niedziela

dzień: 14 do 18 C
noc: 13 do 11 C
wiatr: 3-4 m/s

Bądźmy dumni

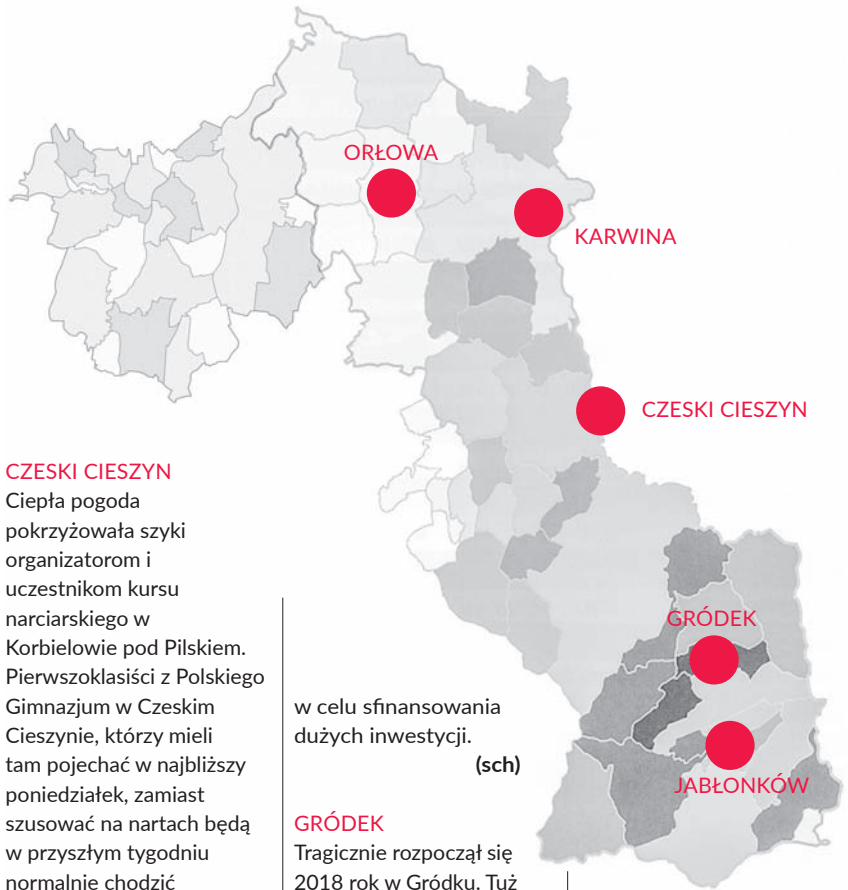
Witold Koźdoń

Stulecie odzyskania niepodległości to sprawa bliska sercom wszystkich Polaków. Ograniczenie zależy mi na tym, aby jubileusz stał się świętem całej polskiej wspólnoty. Chciałbym, abyśmy upamiętniając historyczne rocznice, nie tyle cofali się o sto lat, co w równym, a może nawet większym stopniu wybiegali myślą naprzód – ku wyzwaniom, które nas czekają, przed którymi stajemy i z którymi możemy się skutecznie mierzyć, budując dziś silną, wolną Polskę – stwierdził prezydent RP Andrzej Duda. Na fasadach Pałacu Prezydenckiego oraz Belwederu 1 stycznia po zmroku pojawiły się okolicznościowe iluminacje.

Na apel prezydenta odpowiedziało już Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, które włącza się do akcji „Dumni z Polski. PL 1918”. – Rozpoczynamy 2018 rok! Sto lat temu nasi przodkowie wywalczyli nam niepodległość. Przez najbliższy rok tej szczególnej rocznicy poświęcimy dużo czasu. Jesteście gotowi? Wrzucamy drugi bieg – napisał na swym profilu facebookowym prezes „Wspólnoty Polskiej” Dariusz Bonisławski.



DZIEJE SIĘ W REGIONIE



CZESKI CIESZYŃ
Ciepła pogoda pokrzyżowała szyki organizatorom i uczestnikom kursu narciarskiego w Korbielowie pod Pilskiem. Pierwszoklasiści z Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie, którzy mieli tam pojechać w najbliższy poniedziałek, zamiast szusować na nartach będą w przyszłym tygodniu normalnie chodzić do szkoły. Nic jednak straconego, bo kurs nie został bezpowrotnie odwołany, ale tylko przesunięty na luty. Dokładny termin zostanie dopiero ustalony. (sch)

JABŁONKÓW
Jabłonków wszedł w nowy rok z uchwalonym budżetem. Radni zdecydowali o jego postaci na ostatniej w ub. roku, przedświątecznej sesji. Wiadomo więc, że miasto będzie w tym roku gospodarować 164 mln koron. Planowane dochody wynoszą bowiem 163 799 tys. koron, a planowane wydatki 157 554 tys. koron. Nadwyżkę miasto przeznaczy na spłatę kredytów, zaciągniętych

w celu sfinansowania dużych inwestycji. (sch)

GRÓDEK
Tragicznie rozpoczął się 2018 rok w Gródku. Tuż po godzinie 2.00 kierowca škody octavii nie zauważył idącego skrajem jezdni 18-latka. Auto potrafiło pieszego, powodując śmiertelne obrażenia. 31-letni kierowca škody był trzeźwy. (wik)

KARWINA
Szpital z Polikliniką w Karwinie poinformował, że na tamtejszej porodówce przyszło w ub. roku na świat 986 dzieci. Dziewcząt było 461, chłopców 525. Porodów było o 121 więcej niż w 2016 roku. W trzynieckim szpitalu urodziło się 817 dzieci, w tym 396 dziewczynek i 421 chłopców. Porodów było o 27 więcej niż w poprzednim roku. (dc)

ORŁOWA
1 stycznia lekarze pogotowia udzielili pomocy m.in. trzynastoletniemu chłopcu, który ucierpił od wybuchu petardy. Do incydentu doszło w Orłowej piętnaście minut przed godz. 16.00. W momencie przybycia na miejsce załogi pogotowia ratunkowego chłopiec był przytomny i komunikował się z lekarzem. Kiedy eksplodowała petarda doznał urazu lewej ręki, m.in. częściowo stracił tkankę w jednym z palców. Po opatrzeniu i podawaniu środków przeciwbólowych chłopak został przetransportowany drogą lotniczą do Szpitala Uniwersyteckiego w Ostrawie. (wik)

Czas wyborów

Większość wyborców ma już w swoich domach karty do głosowania. Na każdej karcie jest jedno nazwisko kandydata. Aby zatem zagłosować na swojego faworyta w wyborach prezydenckich w RC, nie trzeba na karcie z jego nazwiskiem niczego dodatkowo zaznaczać, skreślać lub dopisywać. Wystarczy włożyć ją do urzędowej koperty i wrzucić do urny. To wszystko będzie możliwe po otwarciu lokalów wyborczych, które nastąpi w piątek 12 stycznia o godz. 14.00. Głosować można będzie do godz. 22.00, a także następnego dnia w godz. 8.00-14.00.

BEATA SCHÖNWALD

Kim są zatem panowie, którzy od kilku miesięcy przekonują nas z billboardów, ekranów telewizyjnych oraz nowoczesnych mediów o swoich wyjątkowych predyspozycjach? Kandydaturę trzech z nich, Jiřego Hynka, Petra Hanniga i Vratislava Kulháňka, zaproponowali posłowie, kolejnych trzech, Mirka Topolánka, Pavla Fischera i Marka Hilšera senatorowie. Pozostali, Michala Horáčka, Miloša Zemana i Jiřego Drahoša, zgłosili obywatele, wobec czego musieli zdobyć co najmniej 50 tys. podpisów popierających ich kandydaturę.

Kandydatów na prezydenta łączy nie tylko płeć, ale też wyższe wykształcenie uniwersyteckie. Większość z nich mieszka w stolicy, wyjątkiem są Michal Horáček z Roudnicy nad Łabą i Jiří Hynek z Jesenicy. Kandydaci różnią się natomiast od siebie zawodem, wiekiem i przynależnością partyjną. Są wśród nich m.in. menedżer, pisarz, dyplomata, wydawca, ekonomista, lekarz i chemik. Najmłodszy Marek Hilšer skończył zaledwie 41 lat, zaś najstarszy Vratislav Kulháňek ma lat 74. Ponad połowa nie jest ponadto związana z żadnym ugrupowaniem politycznym. Pozostali natomiast związani są z partiami, które nie mają od dłuższego czasu lub nigdy nie miały swojej reprezentacji w czeskim parlamencie. W przypadku Jiřego Hynka chodzi o Realistów, Vratislav Kulháňek jest członkiem ODA, a Miloš Zeman Partii Praw Obywateli. Petr Hannig z kolei ubiega się o fotel prezydenta jako przewodniczący partii Rozumni – stop migracji i dyktatowi UE – pieniądze dla naszych obywateli, emerytów, dzieci, niepełnosprawnych.

9

• Tylu kandydatów ubiega się o fotel prezydencki. Co mają do zaproponowania?

• 61-letni **Mirek Topolánek** jest doświadczonym prawnikiem politykiem, współzałożycielem Forum Obywatelskiego w Ostrawie-Porebie, w swoim czasie był też senatorem, przewodniczącym ODS oraz premierem Rządu w latach 2006-2009. Urodził się we Wsclinie, zawodowo związany był z Ostrawą. Jest po wtórnie żonaty, w sumie ma czworo dzieci i tyle samo wnuków. Jego mot-



• Hradcany. Fot. Norbert Dąbkowski

to brzmi: „O wolność trzeba walczyć. Biorę się za to”.

- **Michal Horáček** to 65-letni pisarz, autor tekstów, antropolog socjalny, a także znany miliarder, współzałożyciel kolektury „Fortuna”. W polityce zaczął się angażować w 1989 roku jako współzałożyciel inicjatywy „Most”, której celem było doprowadzenie do spotkania przy jednym stole premiera z przedstawicielami inicjatyw obywatelskich. Ma troje dzieci, dwoje z pierwszego małżeństwa, a jedno z drugiego. Jego hasło to: „Dumni ludzie, silny kraj”.
- 52-letni **Pavel Fischer** mówi o sobie, że „wie, jak to zrobić”. Twierdzenie to opiera na swoich doświadczeniach z pracy w kancelarii prezydenta Václava Havla oraz w roli ambasadora RC we Francji i Monaku. Z pierwszą i jak dotąd jedyną żoną mają troje dzieci, czwarte, ciężko upośledzone, pochorowali cztery lata temu.
- **Jiří Hynek** jest zawodowo związany z przemysłem obrony i bezpieczeństwa RC. Stąd nacisk kładzie w swojej kampanii na sprawy związane z obronnością kraju i rolą czeskiego przemysłu. W wyborach startuje z hasłem: „Silny prezydent na trudne czasy”. Ma 57 lat, dwoje dorosłych dzieci z pierwszego małżeństwa, a z drugą żoną dwoje mniejszych.
- O poglądach 71-letniego **Petra Hanniga** sporo mówi nazwa partii, której jest przewodniczącym. Hannig przez większość życia był jednak przede wszystkim producentem oraz jako długoletni redaktor Czechosłowackiego Radia odkrywcą wielu talentów wokalnych, takich jak Stanislav Procházka jr, Petra Černocká czy Lucie Bílá. Polityką zajmuje się aktywnie od dziesięciu lat. Jest wdowcem, ma jednego syna. Jego motto wyborcze brzmi: „Bądźmy dumni”.

- 74-letni **Vratislav Kulháňek** związany jest zawodowo z przemysłem samochodowym, przez pewien czas pełnił również funkcję prezesa Czeskiego Związku Hokeja na Lodzie. Chociaż reprezentuje obecnie prawicowe poglądy, ma w swoim życiorysie trzyletnią „przygodę” z partią komunistyczną, której był członkiem w latach 1968-1970. Jako przyszły prezydent chce „przywrócić szacunek pracy i rzemiosłu”. Chociaż mieszka obecnie w Pradze, uważa siebie za południowego Czecha. Jest rozwiedziony, ma dwie córki.
- Obecnego prezydenta, 73-letniego **Miloša Zemana**, znają wszyscy i tak naprawdę nie trzeba go specjalnie przedstawiać. Sam, jak twierdzi, nie dba o żadną kampanię przedwyborczą. Niezależnie od tego jego billboardy z krótkim „Zeman znów” można spotkać niemal na każdym kroku.
- 41-letni **Marek Hilšer** to lekarz, wykładowca oraz pracownik naukowy, a także organizator wielu protestów, happeningów i inicjatyw obywatelskich. W kampanii przedwyborczej określa siebie jako prezydenta, który przyniesie „serce na zamek”. Dzieciństwo przeżył w Chomutowie, od dwu lat jest żonaty.
- Z kolei pochodzący z Jablonkova 68-letni **Jiří Drahoš** jest uważany za jednego z najpoważniejszych konkurentów prezydenta Miloša Zemana. Jego przeciwnicy zarzucają mu jednak brak politycznego doświadczenia. On oponuje temu, odwołując się do czasów, kiedy jako przewodniczący Akademii Nauk musiał dogadać się z premierami pięciu różnych rządów. Z zawodu jest chemikiem fizycznym, prywatnie mężem z kilkudziesięcioletnim stażem oraz ojcem dwu córek.



OD MASARYKA DO ZEMANA

Prezydenci:

Tomáš Garrigue Masaryk 1918-1935

Edvard Beneš 1935-1938

Emil Hácha 1938-1945

Edvard Beneš 1945-1948

Klement Gottwald 1948-1953

Antonín Zápotocký 1953-1957

Antonín Novotný 1957-1968

Ludvík Svoboda 1968-1975

Gustav Husák 1975-1989

Václav Havel 1989-2003

Václav Klaus 2003-2013

Miloš Zeman 2013-2018



Trzej Królowie po obu stronach Olzy

Przed nami ostatni weekend w okresie świąteczno-noworocznym. Jutro będziemy obchodzili święto Objawienia Pańskiego, popularnie zwane świętem Trzech Króli.

Danuta Chlup

6 stycznia jest w Polsce dniem wolnym od pracy, w Czechach normalnym dniem roboczym. W tym roku jednak, ponieważ święto przypada na sobotę, mogą cieszyć się jego atmosferą w równym stopniu mieszkańcy prawego, jak i lewego brzegu Olzy. Jedną z atrakcji są Orszak Trzech Króli, które jednak odbywają się tylko w wybranych miastach. W niektórych miejscowościach odbędą się koncerty kolęd czy inne imprezy o charakterze świątecznym.

W Czechach tradycje związane z tym świętem udało się ożywić przed blisko dwudziestu laty dzięki zbiorce charytatywnej, organizowanej przez katolicki Caritas. Kwesta Trzech Króli oficjalnie rozpoczęła się już pierwszego stycznia i zakończy się 14 bm., lecz najwięcej wolontariuszy ze skarbonkami można się spodziewać w nadchodzący weekend. W naszym regionie zbiórkę organizują regionalne oddziały Caritasu w Boguminiu, Czeskim Cieszyńsku, Frydku-Mistku, Jabłonkowie, Ostrawie i Trzyńcu. Większość dochodów przeznaczona jest na prowadzenie regionalnych placówek dla seniorów, osób niepełnosprawnych czy też w trudnej sytuacji rodzinnej i materialnej, mniejsza część idzie na diecezjalne i ogólnokrajowe projekty Caritasu oraz pomoc humanitarną za granicą. Martin Hořínek, główny koordynator KTK w województwie morawsko-śląskim, przypomina, że na czele każdej grupki kolędniczków musi stać osoba, która skończyła 15 lat i dysponuje legitymacją wystawioną przez Caritas. Każda skarbonka musi mieć naklejkę Caritasu oraz pieczęć właściwego urzędu gminy lub magistratu.

Co będzie się działo w najbliższy weekend w naszym regionie? Mamy dla was propozycje od sobotniego poranka do niedzielnej wieczora. Przejdźmy razem z Trzema Królami tę drogę.



KIM BYLI TRZEJ KRÓLOWIE?

Według tradycji chrześcijańskiej byli to cudzoziemcy, którzy, kierując się Gwiazdą Betlejemską, zmierzali do miejsca narodzin Jezusa Chrystusa. Często nazywani są także mędrcami. To określenie pojawia się chociażby w popularnej polskiej kolędzie „Mędrcy świata, monarchowie”, która w kościołach bywa śpiewana 6 stycznia, w dniu święta Objawienia Pańskiego. W Biblii znajdziemy niewiele informacji na temat owych postaci, wzmianka o nich pojawia się jedynie w Ewangelii św. Mateusza. Według średniowiecznej tradycji, Trzej Królowie noszą imiona Kasper, Melchior i Baltazar.

Trzanowice

W Trzanowicach kolędnicy tradycyjnie spotkają się rano w Domu PZKO i stamtąd wyruszą na obchód wioski, by złożyć życzenia mieszkańcom i poprosić ich o datki na rzecz Caritasu. Zbiórkę w tej miejscowości organizują działaczki Miejscowego Koła PZKO. – Na to, by w trakcie jednego przedpołudnia obejść całe Trzanowice, potrzebuję ok. dziesięciu grup, a więc mniej więcej 30 osób. Zobaczymy, ile nas będzie – mówi Dorota Uherek, koordynatorka kwesty w Trzanowicach. Panie z PZKO tradycyjnie ugotują dla wolontariuszy obiad, natomiast po południu odbędzie się balik maskowy. Dzieci, które przed południem będą kwestowały (i nie tylko one), po południu mogą więc liczyć na wypoczynek i zabawę na PZKO-wskiej imprezie.

Frydek-Mistek

Jeden z dwóch Orszaków Trzech Króli w powiecie frydecko-misteckim odbędzie się w stolicy regionu. W sobotę o godz. 10.00 barwny korowód ruszy sprzed kościoła św. Jana i Pawła w kierunku Rynku Wolności, gdzie będzie żywa szopka. Atrakcją orszaku, która niewątpliwie spodoba się dzieciom, będą wielbłądy. Orszak będzie imprezą towarzyszącą Kweście Trzech Króli.

Cieszyn

Cieszyński Orszak Trzech Króli dotrze na Rynek w sobotę o godz. 13.00. Program będzie bogaty. Przewidziany jest pokłon Trzech Króli, wspólne kolędowanie, konkurs dla dzieci na najpiękniejszy strój orszakowy. Świątowanie na Rynku będzie miało ciąg dalszy w kościele pw. św. Marii Magdaleny, gdzie o godz. 14.00 rozpocznie się koncert kolęd w wykonaniu Estrady Ludowej „Czantoria”. Ponadto można liczyć na specjalną z kuchni „parafialnej ochmistrzyni” oraz na kiermasz.

Skoczów

Wyjątkowo podniosły będzie w tym roku Orszak Trzech Króli w Skoczowie. Razem ze skoczowianami będą bowiem jutro świętowali prezydent Andrzej Duda i jego żona Agata. Para prezydencka także w zeszłym roku spędziła święto Objawienia Pańskiego na Śląsku Cieszyńskim, w samej jego stolicy – Cieszyńsku. Skoczowski orszak ma w sumie krótką tradycję, w tym roku odbędzie się po raz czwarty. Są zaplanowane trzy trasy przemarszu. Wszyscy uczestnicy spotkają się następnie na rynku, gdzie o godz. 15.30 odbędzie się wspólne kolędowanie.

Trzyniec

Orszak Trzech Króli przejdzie także ulicami Trzyńca. Rozpocznie się w sobotę o godz. 16.00 na Rynku TGM i przejdzie na Rynek Wolności, gdzie przed Domem Kultury „Trisia” odbędzie się program artystyczny, a w stoiskach można będzie kupić coś do zjedzenia i picia. Trzej Królowie pojadą konno. – W orszaku mogą wziąć udział wszyscy zainteresowani. Warto zabrać ze sobą światełka, by stworzyć piękną świąteczną atmosferę. Mogą to być latarki, znicze, czołówki – zachęca Śárka Szlaurova, rzeczniczka ratusza. Orszak Trzech Króli jest wspólną imprezą miasta i Caritasu.

Jabłonków

W podgórskim miasteczku można będzie spędzić świąteczne popołudnie z piękną muzyką. Chór Męski „Gorol” z Miejscowego Koła PZKO oraz chór szkolny „Jabłoneczka”, działający w ramach Polskiej Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza, będą w sobotę koncertowały w kościele parafialnym. Już VI Koncert Kolęd rozpocznie się o godz. 16.00. Będzie to nie tylko wydarzenie kulturalne, ale też charytatywne – dochód zostanie przeznaczony na rzecz trzynieckiego stowarzyszenia „Nigdy nie jesteś sam”, które wspiera dzieci niepełnosprawne i ich rodziny. Oczywiście również w Jabłonkowie odbędzie się Kwesta Trzech Króli. Region jabłonkowski wyróżnia się co roku pod względem liczby wolontariuszy przypadających na liczbę mieszkańców.

Karwina

Także na ulicach Karwiny wolontariusze składają mieszkańcom życzenia noworoczne i zbierają do skarbonki datki na działalność Caritasu. W niedzielę odbędzie się natomiast w kościele ewangelickim na rynku (ośrodek AGAPE) widowisko muzyczne „Żywa szopka”. Jasełka dla całych rodzin przedstawi grupa muzyczna z Hulczyna. Impreza rozpocznie się o godz. 15.00. Organizatorzy zapraszają na kameralne spotkanie w sympatycznej atmosferze.

WYNIKI KWESTY TRZECZ KRÓLI W OSTATNICH PIĘCIU LATACH

Rok	Dochód w koronach cała RC	Dochód w koronach diecezja ostrawsko-opawska
2017	100 439 683	15 683 550
2016	96 029	14 920 585
2015	89 373 094	13 956 309
2014	82 752 129	13 297 864
2013	76 972 556	12 548 019

Dziennikarz ma opowiadać historię



Tomasz Wolff

Od wielu lat mówi się o kryzysie prasy drukowanej, gazety z każdym miesiącem odnotowują spadki sprzedaży. Tymczasem ty w prywatnej rozmowie powiedziałeś, że prawdziwy kryzys dopiero nastąpi. Nie zabrzmiało to wesoło...

– Wszystko zaczęło się od globalnego kryzysu finansowego. Załamały się budżety reklamowe i cały model prasy, jaki znamy do tej pory, upadł. Nastąpiła rewolucja cyfrowa; dziś Google razem z Facebookiem mają chyba 80 procent reklam na świecie. Za tymi zmianami poszło nowe myślenie o przyszłości prasy – wszyscy wydawcy są nakręcenі „digitalem” (mediami elektronicznymi), zapominając o „princie” (prasie drukowanej). Tymczasem „digital” nie przynosi jeszcze nikomu praktycznie żadnych pieniędzy. Mamy do czynienia z początkami subskrybowania gazet, ale o sukcesie można mówić tylko w przypadku dużych gazet anglojęzycznych typu „New York Times” czy „Wall Street Journal”. Może się jednak okazać, i nie jest to tylko moje zdanie, że dążenie do transformacji czytelników z „print” na „digital” okaże się mitem. Po prostu mniejsze gazety, piszące w językach narodowych, niszowych, nigdy nie wyjdą na zero.

Czy przyszłością prasy drukowanej nie są na przykład specjalistyczne gazety: na przykład o górach, o wnętrzach, wędkarstwie? Zawierają bowiem bardzo wąskie i wyspecjalizowane treści, których na próżno szukać w dziennikach i tygodnikach...

– Zgadza się. Poza tym przyszłością są na pewno gazety serwujące lokalne wiadomości. Ludzie zamiast poczytać o tym, co się dzieje na świecie, w polskim Sejmie, wolą „newsy” ze swojej ulicy: dlaczego jakaś dziura nie została do dziś załatwana, co oferuje nowy sklep. Wiele takich treści trafia do internetu, ale osoby starsze nie korzystają chętnie z tego medium, dlatego stawiałbym na lokalność. No i na informacje biznesowe, bo to także ludzi zajmuje.

Jeżeli chodzi o częstotliwość wydawania, dla mnie docelowym modelem będzie gazeta na weekend, w formie magazynu, wypełniona różnorodnymi treściami, od poważnych opinii, przez publicystykę, po „life

Fot. ARC

JACEK UTKO

Jedna z najważniejszych postaci na świecie, jeżeli chodzi o projektowanie gazet. Właściwie nie ma kontynentu (poza Antarktydą i Arktyką), gdzie by nie projektował. Współpracował z gazetami m.in. w Belgii, Estonii, Japonii, Republice Południowej Afryki i Singapurze. Ma na koncie blisko 50 nagród w konkursach designerskich, kilka tytułów prasowych zostało okrzykniętych „najlepiej zaprojektowanymi gazetami na całym świecie” przez Society for News Design. Najnowszymi gazetami w dorobku Utki są „Głos” – gazeta Polaków w Republice Czeskiej oraz „Pismo”, miesięcznik opinii, którego pierwszy numer ukazał się w polskich kioskach 3 stycznia.

style”, czyli teksty lekkie, łatwe i przyjemne. W takiej sytuacji w tygodniu pozostanie wchodzenie tylko do internetu. Ale też nie wiadomo, czy taki model będzie na dłużej. Może się okazać, że pojawi się na przykład Alexa. Zapytasz ją, co się stało w nocy w Cieszynie, a ona ci odpowie. Kiedy będziesz chciał się dowiedzieć, która apteka ma w danym dniu dyżur, też udzieli ci wskazówek. Mało tego, jeszcze zamówisz u niej pizzę z dowozem do domu.

A jakość druku? To chyba też ma znaczenie...

– Oczywiście. Przetrwają gazety o wyjątkowej jakości, a więc takie, które będzie się chciało wziąć do ręki i zacząć czytać. Zwykła szara gazeta, która wygląda tak, jak 15 czy 20 lat temu, nie będzie żadnym magnesem dla młodego czytelnika. W ogóle nie da się ukryć, że gazety dla młodych są dziwnym tworem, którego nie potrafią używać. Już inaczej sytuacja wygląda z książkami, na przykład moje dzieci potrafią przeczytać pozycję liczącą 800 stron w tydzień, ale gazety są dla nich czarną magią.

Podczas szkolenia w redakcji, padły z twoich ust brutalne dane: czytamy tylko około 7 procent tego, co jest w gazecie. Czy rzeczywiście jest aż tak źle?

– To wszystko wynika z błędnego przekonania. Redakcje cały czas żyją przeszłością, myślami są 20 lat do tyłu i wydaje im się, że wszyscy ludzie czytają każde zdanie w gazecie. To jest kompletna bzdura, bo nie czytają. Dziennikarze często piszą sami dla siebie, nie interesując się tym, czy dana wiadomość czy dłuższy tekst, kogoś zainteresuje. To jest takie pisanie dla samego pisania. Dziś gazety drukowane mają ogromną konkurencję w postaci stron internetowych, portali społecznościowych, dlatego trzeba się bardzo starać, żeby przyciągnąć uwagę współczesnego czytelnika.

Mówimy jednak o średniej, bo „Głos” na pewno jeśli nie jest czytany od deski do deski, to większość treści jest „przetrawiona”. Są kraje, kontynenty, gdzie jest moda na prasę drukowaną?

– Największe drukarnie na świecie wciąż bu-

duje się w Indiach. Wydawcy prasy liczą na to, że analfabetyzm będzie się zmniejszał, między innymi właśnie dzięki gazetom. Ciekawym krajem jest też Indonezja, licząca 200 milionów ludzi. Mówi się, że za około 10 lat będzie tam mieszkała największa klasa średnia na świecie, czyli potencjalni czytelnicy gazet. Pamiętajmy, że nawet w tych krajach ten boom nie będzie trwał wiecznie i w końcu wygra „digital”.

W 2017 roku zaprojektowałeś nową makietę „Głosu”. Sam jednak przekonujesz, że nie chodzi tylko o pięknie zaprojektowaną gazetę, ale o coś więcej...

– Makietą jest zawsze katalizatorem zmian. Na początku robimy zmianę zewnętrzną, ale za tym muszą iść bardzo duże zmiany wewnętrzne. To jest trochę tak, jak na przykład z jogurtem, który otrzymał nowe opakowanie.

Gazety dla młodych są dziwnym tworem, którego nie potrafią używać.

Żeby był efekt, trzeba też zmienić jego smak, w przypadku gazety chodzi o zdobycie nowych czytelników/prenumeratorów, wykreślenie nowej energii jeżeli chodzi o marketing. Znam przypadki, ale sprzed dwóch dekad, że po zmianie designu nastąpił wzrost sprzedaży w skali roku o 10, 20 procent, jeden tytuł poszedł do przodu nawet o 100 procent. Dziś niestety nie jest to już możliwe – kiedy uda się zatrzymać spadek nakładu, i zamiast – 10 procent, będzie – 7 procent, to wiele osób powie „wow”.

Odnosząc się natomiast do prasy skierowanej do mniejszej społeczności, czyli na przykład do „Głosu”, jeżeli uda się poprawić wszystkie elementy, nie tylko opakowanie, ale i treść, sposób ich prezentacji, to jest szansa wyjść na zero, a może być nawet na niewielkim plusie, jeżeli chodzi o sprzedaż.

„Głos” jest kolejnym „dzieckiem” w twoim portfolio...

To najmniejsza gazeta, dla której przygotowałem nowy layout (szata graficzna – przyp. red.).

Jak się projektuje gazetę? Pewno ma na to wpływ mnóstwo czynników?

– Samo miejsce ma oczywiście duże znaczenie. Równie istotna jest wielkość gazety. Robiłem gazety, gdzie same prace przygotowawcze trwały rok, półtora; najpierw przygotowałem jeden prototyp, potem kolejny. Tak było na przykład z „De Morgen” w Belgii, która później została wybrana jako „najlepiej zaprojektowana gazeta na świecie”. Kiedy nowa gazeta była praktycznie gotowa, świetnie oceniona przez czytelników, i przyszedł czas na wdrożenie nowego layoutu w życie, właściciel miał „zły sen”. Na dwa miesiące przed startem nowego produktu, powiedział, że boi się tego, wyniki badań mogą być mylące, dlatego trzeba wszystko

zrobić od nowa. I tak też się stało. Z perspektywy czasu, było to mądre posunięcie. Ten pierwszy projekt był dobry, ale może za trzy lata. Po prostu za bardzo wyprzedziliśmy czas.

Ale są też cechy wspólne dla wszystkich gazet?

– Taką cechą wspólną jest „storytelling”, czyli sposób opowiadania historii. Wielkość czcionki, użyte fonty czy kolory to są rzeczy designersko-techniczne. Najważniejsze jest, jak opowiadasz historię: najpierw tytuł, potem treść, czy zdjęcie koresponduje z tekstem. Na pewno źle się czyta teksty długie, bez żadnego podziału w postaci śródtytułów. Te teksty nie są takie długie, bo są piękne i interesujące (nie mówię tutaj oczywiście o publicystyce z „New York Timesa”), ale w 80 procentach zostały źle napisane. Dobrym sposobem jest poszatowanie tekstu, dzięki czemu jego czytanie stanie się łatwiejsze, a także dodanie ozdóbek, typu tabelka, ramka.

Ostatni jubileuszowy akcent

W Domu PZKO w Nieborach świętowano przed tygodniem 70-lecie założenia Miejscowego Koła PZKO. Obchody te były ostatnią tego typu imprezą w roku jubileuszowym tej organizacji.

Beata Schönwald

Koło PZKO w Nieborach powołano do życia 7 grudnia 1947 roku. Odtąd działa nieprzerwanie. W ub. piątek jego członkowie spotkali się w kameralnym, rodzinnym gronie przy choince, ciasteczkach świątecznych i kolędzie.

– Jesteśmy jednym z mniejszych kół, członków jest około stu, rozsiadanych głównie po Nieborach, ale jest też kilku z okolicznych miejscowości. Mamy Dom PZKO, który w tym roku udało nam się wyremontować. Dzięki wielkiemu wsparciu miasta Trzyńca wymieniliśmy pokrycie dachu, który tak nam przeciekał, że nawet w sali musieliśmy podstawiać wiadra. Co roku organizujemy Dzień Oszeldy, zapraszamy do nas zespoły teatralne, no i mamy swój zespół teatralny „Gapcio” – przybliżyła kondycję Koła jego wiceprezes, Halina Szczotka.

„Gapcio”, to zespół teatralny, który skupia dzieci w wieku od pierwszej do szóstej klasy szkoły podstawowej. W czasie piątkowej uroczystości świąteczno-jubileuszowej zaprezentował się na scenie dwukrotnie. Najpierw z fragmentami przygotowywanej sztuki „Brzydkie kaczątko”, a później z kolędami. Na program artystyczny popołudnia złożyły się ponadto występ orkiestry dętej działającej przy kościele ewangelickim w Nieborach oraz mini-recital Izabeli Kapias, aktorki znanej z seriali „M jak miłość” czy „Przepis na życie”, a także Przemka Orszulika, ucznia Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie i członka zespołu Ampli Fire. – Ostatnie dwa tygodnie były czasem wytężonej pracy. 16 grudnia Ampli Fire koncertował razem z Izabelą Kapias na Jarmarku Świątecznym w Bielsku-Białej. Potem były Koncert Świąteczny gimnazjum oraz Bal Akademicki, na którym występowałem z nowym zespołem iBand. Dzisiaj w Nieborach to ostatni występ w tym roku i chwila odpoczynku. Wiadomo już jednak, że w przyszłym roku będzie się bardzo dużo działało – zaznaczył gimnazjalista.

Przemek Orszulik i Izabela Kapias wykonali razem kilka polskich hitów, a następnie zaprosili całą salę do wspólnego śpiewania polskich i czeskich kolęd. Zabrzmiiała wśród nich również „Cicha noc”, od której powstania – jak można było usłyszeć – minie w tym roku 200 lat.



• Izabela Kapias zaprosiła do wspólnego śpiewania również dzieci. Zdjęcia: BEATA SCHÖNWALD

DWIE DZIAŁACZKI: MAMA I CÓRKA

HELENA SIKORA



śmierci, również był prezesem naszego Koła. Na dzisiejszą imprezę do Domu PZKO przyszedł po czteroletniej przerwie spowodowanej chorobą.

Zaangażowanie w działalność PZKO to był obowiązek, bo udzielali się rodzice, i potem ten straszny dziw przeszedł również na moje córki. Aż mi czasami żal, że zgotowałam im taki los. Choć, oczywiście, pracy społecznej towarzyszy też satysfakcja.

W Nieborach się urodziłam i w tutejszym Kole PZKO działałam od młodości. Najpierw jako przewodnicząca młodzieżowego „Klubu pod świecznikiem”, a później, kiedy urodziła się starsza córka, zostałam prezesem Koła. Tak się wtedy złożyło, że zmarł akurat poprzedni prezes. Posłałam na zebranie zarządu PZKO i ani się nie obejrzałam, jak wybrano mnie na jego następcę. W spadku po nim otrzymałam również budowę Domu PZKO. Mój mąż został jego budowniczym, a później, aż do

BARBARA RUSZKIEWICZ



Można powiedzieć, że pracę społeczną na rzecz Miejscowego Koła PZKO w Nieborach wyssałam z mlekiem matki. Od dzieciństwa jestem tutaj, bo mój tato był prezesem Koła i budował ten dom, a moja mama też była przez jakiś czas prezesem. Od siedmiu lat jestem skarbnikiem Koła i piszę wszystkie projekty, jak również rozliczenia. Natomiast druga moja funkcja, to kierownik organizacyjny teatryku „Gapcio”, z którym jestem związana praktycznie już od czasów założenia jego poprzednika, „Gapy”. Do moich zadań należy załatwianie scenografii, kostiumów, planowanie wyjazdów, pisanie projektów itp. Oprócz tego jestem do pomocy wszędzie tam, gdzie coś trzeba zrobić: od prasowania obrusów, przez robienie zakupów, po pracę w kuchni. Mam trójkę dzieci, które należą do „Gapcia”. Rodzinna tradycja pracy w PZKO przekazywana jest więc dalej.

Tak mija czas...

1947

• Rok założenia Koła PZKO

- » 1954 – pierwsza „Oszeldówka”, czyli festyn ku czci Pawła Oszeldy
- » 1961 – powstanie młodzieżowego „Klubu pod świecznikiem”
- » 1978 – podjęcie decyzji o budowie Domu PZKO
- » 1985 – uroczystość jego otwarcia

- » 1986 – założenie chóru mieszanego „Zgoda”
- » 1994 – założenie teatryku dziecięcego „Gapa”, później działającego pod nazwą „Gapa2” i „Gapcio”





Noworoczne noworodki

Znacie te rysunki, których bohaterami są Nowy Rok i Stary Rok? Stary ma postać dziadka z siwą brodą, Nowy natomiast jest niemowlęciem. Nas dzisiaj także będą interesowały niemowlęta, a dokładnie noworodki, które przysły na świat pierwszego stycznia 2018 roku. Każdy szpital lubi się pochwalić swoimi noworocznymi dziećmi, a burmistrzowie miast odwiedzają maluszki i ich mamy z kwiatami i prezentami.



• **Tomáš Ježowicz z mamusią.** Fot. ŠÁRKA SZLAUROVA



• **Sofia Poráčowa urodziła się 1 stycznia w Karwinie.** Fot. RADMILA FLEISCHEROVA

Danuta Chlup

Pierwsze dziecko w całym województwie morawsko-śląskim urodziło się 1 stycznia o godz. 0.12 w Szpitalu Miejskim w Ostrawie. Był to chłopiec, Tomáš Slovák. W szpitalu odwiedził go hetman województwa, Ivo Vondrák oraz prezydent miasta Ostrawy, Tomáš Macura. Pan prezydent pewnie ucieszył się, że pierwsze noworoczne dziecko jest jego imiennikiem.

Także w Trzyńcu pierwszym dzieckiem, jakie urodziło się w tym roku, był Tomáš. Urodził się w Nowy Rok tuż po godzinie ósmej. To chłopak na schwał, ponieważ po urodzeniu ważył 4110 g i miał 53 cm wzrostu. Jego rodzicami są Darina i Michal Ježowiczowie. Chłopczyk jest pierwszym tegorocznym mieszkańcem miasta, dlatego odwiedziła go także burmistrz Věra Palkovská.

Kogo powitaliśmy w »Głosiku«?

Maluszki pojawiają się przez cały rok w naszej rubryce „Witamy”. W 2017 roku przedstawiliśmy 30 niemowląt, których zdjęcia nadesłali nam rodzice lub dziadkowie, a czasem nawet pradiadkowie. Przeważali chłopcy – było ich 21, dziewczynek naliczyliśmy 9. Witaliśmy noworodki z całego regionu: z Bukowca, Bystrzycy, Cieszyna, Czeskiego Cieszyna, Gródka, Hawierzowa, Karwiny, Markłowic Dolnych, Milikowa, Mostów koło Jabłonkowa, Olbrachcic, Piosku, Trzyńca. Były także dzieci z bardziej odległych stron: z Boskovic, Brna, Černošic, Koprzywnicy, Krakowa, Pragi oraz ze Słowacji.

Chłopcy otrzymali imiona: Adam Tadeusz, Adrian, Albert (2), Antoni, Dominik, Filip, Jonasz, Jerzy, Karol, Leslav, Marcin, Marek, Maxmilian, Oliver, Radowan, Teodor, Tobiasz (2), Tymoteusz Józef, Wiktor. Dziewczynki to: Anna, Aleksandra, Elena, Ewa Julia, Jasmina, Karolina, Magdalena, Małgorzata, Timea.

Także w tym roku zachęcamy do nadsyłania zdjęć waszych nowo narodzonych dzieci, wnuków i prawnuków. Do zdjęcia należy dołączyć następujące informacje: imię (imiona) i nazwisko dziecka, imiona jego rodziców, ewentualnie rodzeństwa, datę i miejsce urodzenia, miejsce zamieszkania, wagę urodzeniową i wzrost. Informacje o maluszkach publikujemy bezpłatnie w kolejności, w jakiej zostaną nadesłane.

(dc)

Pierwszym karwińskim noworodkiem była dziewczynka Sofia Poráčowa. Ważyła 3030 g i miała 47 cm wzrostu. Urodziła się 1 stycznia wieczorem.



• **Przed feriami świątecznymi niemal w każdej szkole i przedszkolu odbył się koncert, widowisko muzyczne, przedstawienie teatralne lub po prostu „Wigilijka”.** Na zdjęciu szkolny koncert w polskiej szkole w Hawierzowie-Błędownicach. (dc) Fot. ARC szkoły



E-mail: danuta.chlup@glosludu.cz Pisząc do nas, podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz

GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

Kolędowanie »po naszymu«



Fot. ARC przedszkola

Wspaniała dwójka muzykantów z miłą piosenkarką przyjechała tuż przed świętami do przedszkola POGODA w Oldrzychowicach. Edukacyjny spektakl „Jasełka Góralskie” zapoznał widzów z obrzędowością ludową dotyczącą świąt Bożego Narodzenia.

Wszyscy razem śpiewali kolędy i poznali pastorałki góralskie. Wysłuchali opowiadań o górach i owieczkach, które zabrzmiały w poprawnej gwarze. Poznali strój góralski i instrumenty ludowe. Przedszkolaki zabawiły się w zbójników i w kapustę, a tatusiowie kapeluszcami. Obecni ze wzruszeniem słuchali nie tylko fenomenalnej muzyki ludowej, piosenek popularnych, lecz także zagranicznych hitów świątecznych.

Wspólna zabawa z rodzicami ucieszyła dzieci. Ten świąteczny koncert zapamiętają na bardzo długo.

Pani Janka

GŁOSIK I LUDMIŁKA

Nieposłuszne łyżwy



Nowy rok rozpoczął się pogodą niemal wiosenną. Po śniegu nie było ani śladu, o lodzie na stawach nie było nawet co marzyć. – Ale nudna zima! Cieszyłem się, że będziemy jeździli na sankach i lepił bałwana! – skarżył się Głosik.

Ludmiłka znalazła rozwiązanie. – Nie narzekaj, Głosiku, weźmiemy buty łyżwiarskie i pójdziemy się ślizgać na sztuczne lodowisko – zaproponowała.

Głosik chętnie się zgodził. Zeszłej zimy oba skrzaty nauczyły się jazdy na łyżwach i sprawiała im ona niemałą frajdę. Ubrały się na sportowo, spakowały buty, rękawiczki, termos z herbatą i spacerkiem udały się na lodowisko.

Na tafli przybywało łyżwiarzy. – Chodźmy szybko, bo za chwilę będzie tłok – po-nagłał Głosik Ludmiłkę, kiedy w szatni wkładali buty łyżwiarskie. Ludmiłka pomyślała sobie, że parę minut nie uratuje sytuacji, starannie więc zasznurowała buty łyżwiarskie, zdjęła osłony z płóz i pomaszzerowała na tafle. Jakież było jej zdziwienie, kiedy zastała Głosika w bardzo dziwnej sytuacji. Zamiast mknąć po lodzie jak inni łyżwiarze, z największym trudem starał się utrzymać równowagę. Jego nogi rozjeżdżały się każda w inną stronę, rękami opierał się o lód, by się nie przewrócić. – Coś się stało z moimi łyżwami. Wcale mnie nie słuchają! – denerwował się Głosik.

Ludmiłka przez chwilę przyglądała się przyjacielowi ze zdumieniem, a potem parsknęła śmiechem. – Oj, Głosiku, zapomniałeś zdjąć plastikowe osłony. Dlatego łyżwy cię nie słuchają!

– Rzeczywiście! – zawołał skrzat, przyglądając się uważnie swoim łyżwom. – Idę je zdjąć do szatni.

– A przy okazji popraw sznurówki, bo masz je byle jak zawiązane! – zawołała za nim Ludmiłka.

(dc)



Janusz Bittmar

• Michael Fassbender nie dorósł do roli komisarza z Oslo.

RECENZJE

PIERWSZY ŚNIEG

Długo wyczekiwana ekranizacja najlepszej powieści w bibliografii norweskiego pisarza kryminalów, Jo Nesbø, pretenduje do miana największego rozczarowania ubiegłego roku. „Snowman” (w polskich kinach „Pierwszy śnieg”, w czeskich „Sněhulák”), wszedł na ekrany w połowie października z dużymi ambicjami. Szwedzki reżyser Thomas Alfredson w przeszłości nieźle poradził sobie z enigmatycznym gatunkiem szpiegowskim, oczekiwania związane z pierwszą w historii kina ekranizacją serii książkowych bestsellerów Jo Nesbø były więc jak najbardziej na miejscu.

Pierwotnie reżyserią miał się zająć sam Martin Scorsese, wybitny reżyser postanowił jednak zostać w tle, skupiając się wyłącznie na produkcji całego filmu. Nie podzielał opinii niektórych osób, które twierdzą, że Harry Hole jest postacią nie do sfilmowania. Elitarny policjant z Oslo, wyleczony alkoholik, facet z poczuciem humoru, czy to nie wystarczy? Alfredson miał do dyspozycji świetny pierwowzór literacki, jedną z najlepszych powieści kryminalnych w historii gatunku. I co? Wymęczył gnioła, który traci myślką i zaczyna nużyć już po pięciu minutach. I tak jest do samego końca. W scenariuszu maczało palce aż trzech autorów, a wystarczyło zaprosić do współpracy Jo Nesbø. Reczę za to, że główny mankament filmu – spłaszczona akcja bez cienia emocji – zostałby w mig usunięty.

Sam jestem wielkim fanem Jo Nesbø. Dla mnie Harry Hole nie może być Michałem Fassbenderem, bo Fassbenderowi po prostu nie starcza talentu. Uproszczony scenariusz skądinąd ułatwił aktorowi zadanie. Książkowe dylematy głównego bohatera, jego rozterki miłosne i wątpliwości, w filmie zostały zbagatelizowane. Widz dowiaduje się na samym początku, że Hole jest wyleczonym alkoholikiem, który lubi sypiać na przystankach autobusowych i z tego powodu porzuciła go narzeczona. Zero interakcji z widzem, absencja czarnego humoru, który jest znakiem rozpoznawczym wszystkich książek Jo Nesbø. Film sprawia wrażenie, jak gdyby został nakręcony w pośpiechu. Sam reżyser przyznał zresztą, że presja czasowa, a także finansowa, ostudziła poniekąd pierwotny zapal do pracy. Epidemia „tumiwisizmu” ogarnęła nie tylko cały wydział zabójstw, przypominający legendarny sztab „007 zgłoś się”, ale również głównego antybohatera, psychopatycznego mordercę kobiet pozostawiającego na miejscu zbrodni swój znak firmowy – śnieżnego bałwana. W książce do końca nie wiadomo, za jakim tropem podąży w końcu Harry Hole i jego koleżanka z wydziału w Bergen, Katrine Bratt (Rebecca Ferguson), bo wskazówek jest sporo. Na ekranie mamy wrażenie, że pogubił się reżyser i cała jego świta scenarzystów.

Moim zdaniem niepotrzebnie posilkowano się alternatywnym zakończeniem, różniącym się od książkowego oryginału. Zamiast efektownej kulminacji, która przynajmniej po trosze mogła uratować cały film, otrzymujemy parodię z szeregiem odgrzewanych, mało odkrywczych zabiegów, włącznie z rozpadającą się pod nogami taflą lodową. Kiepski finał, w którym Michael Fassbender zamienia się dosłownie w bałwana, jest ostatnim gwoździem do trumny.

• Keira Knightley jest nie tylko piękna, ale także utalentowana.

Zdjęcia: ARC



Chyba obrażę teraz niechęący wszystkich literaturoznawców, ale to nieprawda, że wybitnych książek nie sposób wybitnie sfilmować. Czasami jest nawet tak, że filmowa ekranizacja książki jest znacznie lepsza od literackiego pierwowzoru. Przykładów w historii kina jest sporo, namiastkę znajdują państwo w innym miejscu najnowszego Pop Artu. Thomas Alfredson niestety nie zdał egzaminu nawet z podstaw filmowego rzemiosła.

KINGSMAN – ZŁOTY KRĄG

Matthew Vaughn powraca w gorszym stylu, niż w pierwszej części „Kingsmana” – efektownej parodii filmów szpiegowskich, ale to wciąż reżyser, na którego można liczyć. „Złoty Krąg” zachował dobry, brytyjski humor z „jedyńki”, szkoda tylko, że potencjału scenariusza i obsady aktorskiej nie udało się w stu procentach zrealizować.

Fabula nowego „Kingsmana” kręci się wokół narkotyków, które z tajemniczego miejsca w samym centrum dżungli dystrybuuje rewelacyjnie grająca Julianne Moore. Mniej jest w nowym wcieleniu „Kingsmana” cyta-

tów z Jamesa Bonda, co skwitowałem z zadowoleniem. Już same przygody agenta 007 pomyślane są bowiem jako bajka dla dorosłych, a więc „parodia parodii” w przypadku pierwszej części „Kingsmana” była dla mnie najtwardszym orzechem do zgryzienia. Vaughn w „Złotym Kręgu” skupił się bardziej na fragmentaryzacji akcji, na szybkich ujęciach kamery stylizowanej na filmy komiksowe w rodzaju „Batmana” czy „Spidermana” („Kingsman” skądinąd swój pierwowzór również posiada w sztuce komiksowej). Swoje smaczki, dla wielu widzów ukryte albo mniej istotne, znajdują znów w filmie miłośnicy wytrawnych trunków, brytyjskiej mody oraz

niemieckich tenisówek. Potencjał serii „Kingsman” jest ogromny, bo produkt lokowany – podobnie jak w przypadku Jamesa Bonda – pozwala wycisnąć z kieszeni widzów dodatkowe pieniądze. „Złoty Krąg” przegrywa jednak nieznacznie z pierwszą odsłoną – „Tajnymi służbami” za sprawą błahostek, które niemniej w końcowym bilansie psują trochę odbiór całości. Na przykład zadałem sobie na pozór banalne pytanie, dlaczego w filmie tak marginalnie wykorzystano talent Jeffa Bridgesa? Czyżby Colin Firth chciał mieć cały film dla siebie? Wątpię, tym bardziej że film zawojuował zupełnie kto inny – Elton John.



LISTA OSOBISTA

Trzy filmy, które przerosły literacki pierwowzór

DUMA I UPRZEDZENIE

Joe Wright należy do moich ulubionych reżyserów filmowych. W 2005 roku wziął na warsztat najważniejszą powieść „brytyjskiej Elizy Orzeszkowej”, Jane Austen – „Duma i uprzedzenie” (w angielskim oryginale „Pride and Prejudice”). W filmie brylują Keira Knightley w roli Elizabeth Bennet i Matthew MacFadyen w roli Pana Darcy’ego. Po raz pierwszy wybrałem się na ten film z powodu Keiry Knightley. Potem obejrzałem go jeszcze kilkakrotnie w domowym zaciszu, sam na sam, z żoną, a nawet w towarzystwie labradorki na tapeczanie. I za każdym razem film zrobił na mnie duże wrażenie. Tych samych

emocji nie dostarczyła mi niestety lektura książki Jane Austen, składającej się z 61 rozdziałów i w zasadzie przeznaczonej głównie dla kobiet. Joe Wright dotknął gwiazd, bo do filmu „przesmuglował” najważniejsze cytaty, dialogi, zachowując spójną, wartką akcję. Nie tylko nie znużył widza, co więcej – udowodnił, że z XIX-wiecznej powieści można wyszlifować filmowy diament, nawet nie ocierając się o kicz.

OJCIEC CHRZESTNY

Dramat gangsterski o losach rodziny mafijnej Corleone wyreżyserował Francis Ford Coppola, a za scenariusz współodpowiadał nie kto inny, jak sam autor literackiego pierwowzoru – Mario Puzo. Nie twierdzą, że książka Mario Puzo jest nudna albo trudna w odbiorze. Czyta się łatwo, z dużą przyjemnością. Jednak filmowa adaptacja bije literacki oryginał na głowę. Powód jest prozaiczny – demoniczny Marlon Brando w tytułowej roli głowy klanu, Vito Corleone oraz młody wówczas (rok 1972) Al Pacino, który wcielił się w postać Michaela Corleone, najmłodszego syna szefa rodziny. Wybór Al Pacino był przysłowiowym strzałem w dziesiątkę. Mało znany wówczas aktor wygrał rywalizację z Robertem Redfordem i z nawiązką odwdzieczył się reżyserowi za zaufanie. Filmowy „Ojciec Chrzestny” to prawdziwy koncert aktorski duetu Brando-Pacino. I jeden z takich obrazów, które nawet po 66 latach

nie straciły z blasku. Nic dziwnego, że twórcy głośnych ostatnio seriali „Gomorra” i „Narcos” przyznają bez bicia, że po części wzorowali się właśnie na filmie Coppoli. Cały czas mowa o pierwszej części „Ojca Chrzestnego”, bo kolejne dwie odsłony już nie były tak udane.

FARAON

Jedyna historyczna powieść polskiego pisarza Bolesława Prusa doczekała się w 1966 roku filmowej ekranizacji. Nakręcony z rozmachem obraz w reżyserii Jerzego Kawalerowicza pretendował nawet do Oscara. I zasłużenie. Książka Prusa opowiadająca o losach młodego faraona Ramzesa XIII jest zbyt rozwlekła i pomimo to, że mogę oberwać zarówno od znawców polskiej literatury pięknej, jak i filmoznawców, ośmielałem się stwierdzić, że filmowy „Faraon” to największy majstersztyk polskiej kinematografii. Jerzy Kawalerowicz dopilnował najmniejszych szczegółów. Film kręcono w różnych miejscach, m.in. w Uzbekistanie, ale sztab wykorzystał do zdjęć również oryginalne miejsca w Egipcie, co w latach 60. ubiegłego wieku należało do rzadkości. Wybrany do roli Ramzesa XIII Jerzy Zelnik hipnotyzuje widza od pierwszych minut. W filmie nie brakuje też odważnej jak na tamte czasy erotyki, co najbardziej utkwiło mi w pamięci, albowiem po raz pierwszy obejrzałem „Faraona” w bogumińskim kinie w wieku 11 lat.

RECENZJE

KSIAŻKI

Od Munka do Maślony

Barbara Hollender
Prószynski i Spółka



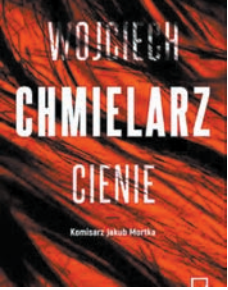
Trzeci tom spotkań z polskimi reżyserami. Niezwykli artyści, niezwykle spotkania i opowieść o polskim kinie. Munk, Jakubowska, Chęciński, Żuławski, Stuhr, Kijowski, Wosiewicz, Wojtyszko, Szulkin, Krzystek, Kwieciński, Pasikowski, Jabłoński, Rosa, Kapeliński, Jakubik, Borcuch, Sadowska, Kazejak, Smoczyńska, Matuszyński, Zariczny, Kowalski, Domalewski, Maślona.

„Od Munka do Maślony” to historia kina z Polską w tle, ale przede wszystkim opowieść o ludziach, którzy tę Polskę próbują opowiedzieć widzom. Ich artystycznych wyborach, wolności i poczuciu spełnienia.

KSIAŻKI

Cienie

Wojciech Chmielarz
Marginesy



Nowa powieść Wojciecha Chmielarza, laureata nagrody Wielkiego Kalibru. W Milanówku giną dwie kobiety – córka i konkubina słynnego gangstera. Zastrzelono je z broni podkomisarza Kochana, a on sam znika. Dzwoni jednak do Mortki i prosi o pomoc – ktoś go wrabia. W tym samym czasie aspirantka Sucha próbuje rozwikłać sprawę nagrania z ukrytej kamery, na którym widać, jak kilku mężczyzn gwałci chłopaka. Zidentyfikowała wysoko postawionych polityków. Wie, że jeśli ujawni nagranie, wszystkiego się wyprą.

W dodatku chłopak popełnił samobójstwo. Mortka i Sucha postanawiają sobie pomóc – jeszcze nie wiedzą, że ich śledztwa się łączą i że staną oko w oko ze śmiercią. Mnożą się pytania. Komu jest na rękę wina Kochana? Czy przyjaźń między komisarzem i podkomisarzem przetrwa tę próbę? Komu mogą zaufać? Czy można uciec od przeszłości? A może za każdym ciągnie się jakiś cień... (r)

Zdjęcia: ARC

Facebook: młodzi lubią Sapkowskiego i Hrabala

Fanpage Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Towarzystwa Ewangelickiego w Cieszynie ogłosił listę 10 bestsellerów literatury polskiej i czeskiej. Jej utworzenie jest wynikiem wielu spotkań młodzieży LOTE i Gimnazjum Polskiego w Czeskim Cieszynie (Projekt Transgraniczny, działanie: „Kładka Literacka”). Oto lista:



• Andrzej Sapkowski „Wiedźmin”

- 2. Radek John „Memento”
- 3. Karel Čapek „R.U.R”
- 4. Jaroslav Hašek „Przygody dobrego wojaka Szwejka”
- 5. Mariusz Szczygieł „Gottland”
- 6. Bohumil Hrabal „Obsługiwałem angielskiego króla”
- 7. Bohumil Hrabal „Pociągi pod specjalnym nadzorem”
- 8. Milan Kundera „Śmieszne miłości”
- 9. Mariusz Szczygieł „Zrób sobie raj”
- 10. Milan Kundera „Nieznosna lekkość bytu”.



Tadeusz Hliśnikowski (z prawej) ochrzcił najnowszą książkę Tadeusza Szkucika (z lewej). Fot. BEATA SCHÖNWALD

Tadeusz Szkucik:
O szkołach, cmentarzu i Lesznicy

W Domu PZKO w Lesznej Dolnej „ochrzczono” w ub. sobotę trzy publikacje dotyczące historii Lesznej Dolnej. Ich autorem jest emerytowany dyrektor Szkoły Podstawowej im . Gustawa Przeczka w Trzyńcu, działacz społeczny i artysta ludowy, Tadeusz Szkucik.

Beata Schönwald

Wszystkie publikacje, które zostały zaprezentowano na sobotnim spotkaniu, ukazały się w ostatnim roku. Najnowsza ujrzała światło dzienne 22 grudnia. – Te publikacje powstały po to, żeby pozostała pamięć o Lesznej, o jej miejscach i ludziach, żeby również nasze wnuki wiedziały, skąd wzięła się ta miejscowość, kto tu żył i pracował – powiedział autor „Historii cmentarza ewangelickiego w Lesznej Górnej”, „Kładek, mostków i mostów na potoku Lesznica” oraz „Historii szkolnictwa polskiego w Lesznej (Dolnej i Górnej)”.

Jak zaznaczył, jednym z takich ciekawych miejsc na terenie Lesznej, jest potok Lesznica. Płyne on przez całą wieś, którą Tadeusz Szkucik traktuje jako całość składającą się z leżącej na terenie RC Lesznej Dolnej i z rozdzielonej granicą państwową Lesznej Górnej. Będąc dziadkiem półtorarocznej wnuczki, postanowił, spacerując z wózkiem, spenetrować cały jego bieg i udokumentować wszystkie jego mosty, mostki i kładki. Zebrany materiał zawarł w samodzielnej publikacji „Kładki, mostki i mosty na potoku Lesznica”. – Lesznica ma swoje źródło pod Czantorią, a ujście w pobliżu koksowni Huty Trzyńckiej, gdzie wpada do rzeki Olzy. Liczy 10 km długości, z czego 6 km znajduje się na terenie RC, a reszta w Polsce. Dawniej jako przejścia przez potok funkcjonowały również brody. W okresie międzywojennym na Lesznicy było ich jeszcze sporo. Teraz pozostał jeden. Dlatego warto utrwalać na zdjęciach to, co jest dzisiaj. Bo za dwadzieścia czy pięćdziesiąt lat wszystko to może wyglądać już zupełnie inaczej – przekonywał Szkucik.

Historią cmentarza ewangelickiego w Lesznej Górnej były dyrektor szkoły

zainteresował się przy okazji zgłębiania materiałów dotyczących szkolnictwa na terenie wioski. Wtedy trafiły do jego rąk kroniki, w których pierwszy nauczyciel i kierownik szkoły, Jerzy Mrowiec, opisywał, jak powstało to miejsce ostatniego spoczynku. – Idea założenia cmentarza ewangelickiego w Lesznej Górnej, który znajduje się nad ogrodnikiem Jadamus, zrodziła się w 1853 roku. Aż do 1924 roku, bez względu na granicę państwową, chowano na nim ewangelików z całej Lesznej – zaznaczył autor „Historii cmentarza ewangelickiego w Lesznej Górnej”, w której zawarł m.in. informacje nt. dzwonów, ich fundatorów i dzwonników, zdjęcia dawnych nagrobków, a także wspomnienia związane z grzebaniem zmarłych.

...
Pogrzeby robiło się z domu. Nieboszyk był przeważnie położony na ławie, przykryty prześcieradłem.

Najwięcej miejsca i uwagi Tadeusz Szkucik poświęcił jednak dzieciom szkolnictwa w Lesznej. – Przygotowanie tej publikacji zajęło mi niespełna dwa lata. Rok poświęciłem na poszukiwania, docieranie do źródeł, ludzi i materiałów. Bardzo pomocną okazała się kopia kroniki nauczyciela Mrowca, którego sprowadzono w 1849 roku do nowo otwartej szkoły w Lesznej Górnej i który uczył w niej przez

ponad 50 lat – przyznał autor książki. Opisuując historię szkolnictwa w Lesznej, skupił się głównie na polskim szkolnictwie w granicach obecnej RC. Natomiast czeskie szkolnictwo oraz szkolnictwo w polskiej części Lesznej Górnej przedstawił tylko w grubym zarysie.

Z „Historii szkolnictwa polskiego w Lesznej (Dolnej i Górnej)” możemy się zatem dowiedzieć, że pierwsza szkoła w Lesznej powstała w 1849 roku i znajdowała się na gruncie Cieńciałów, że z powodów panujących w niej ciasnoty po zaledwie dwóch latach przeniesiono ją do tzw. „łazarówki”, zaś po roku z inicjatywy miejscowych ewangelików postanowiono wzniesić szkołę nową. Dziś w tym budynku mieści się czeskie przedszkole ewangelickie. – W 1924 polską szkołę zlikwidowano z powodu małej liczby uczniów, co było efektem skutecznego naboru do czeskiej szkoły, którą otworzono w tym samym budynku. W tym czasie istniała już jednak od 1910 roku polska szkoła w Lesznej Dolnej. Kiedy ją zakładano, zapisano się do niej 165 dzieci. Mniej więcej tyle samo dzieci chodziło wtedy również do polskiej szkoły w Lesznej Górnej – przybliżył Tadeusz Szkucik. Szkołę w Lesznej Dolnej, której budynek sąsiaduje z Domem PZKO, pamięta jako uczeń. W 1969 roku zamknięto ją, ponieważ uczęszczało do niej już tylko 10 dzieci.

Publikacje Tadeusza Szkucika „ochrzczono” w sobotę na dwa sposoby. Dwie pierwsze książeczki prezes MK PZKO w Lesznej Dolnej, Renata Szkucik, polała symbolicznie wodą z Lesznicy. Tę najnowszą zaś, wydaną w twardej okładce, skropił mocniejszym trunkiem syn jednego z powojennych dyrektorów szkoły w Lesznej, Władysława Hliśnikowskiego, Tadeusz.

GROSZ DO GROSZA



Henryka Bittmar

Z supermarketów do najbardziej potrzebujących

Osoby działające w organizacjach charytatywnych oraz w bankach żywności nie ukrywają satysfakcji. Od początku roku 2018 mogą bowiem liczyć na regularne dostawy nadwyżek artykułów spożywczych z dużych sieci handlowych. Chodzi o produkty, których nie uda się sprzedać i które musiałyby w krótkim czasie ulec utylizacji. Ilość żywności w ten sposób pozyskanej i przeznaczonej na cele dobroczynne mogłaby być teraz nawet pięciokrotnie wyższa, aniżeli jeszcze w roku minionym. Przekazywanie nadwyżek artykułów spożywczych potrzebującym nakazują nowe przepisy, które weszły w życie dzięki porozumieniu zawartemu pomiędzy Stowarzyszeniem Handlu i Turystyki RC oraz Czeską Federacją Banków Żywności. Ustawa przewiduje, że darowana żywność musi być bezpieczna, organizacje non profit muszą dystrybuować ją swoim klientom bezpłatnie. Są ponadto zobowiązane prowadzić dokładną ewidencję na temat tego, co, w jakiej ilości i komu zostało przekazane. Dodajmy, że faktycznym rozprowadzaniem artykułów spożywczych nie mogą zajmować się banki żywności. Akty darowizny żywności pozyskanej z sieci handlowych muszą odbywać się za pośrednictwem innych organizacji świadczących usługi charytatywno-socjalne.

Pomysł nie jest nowy

Idea gromadzenia niewykorzystanej żywności i rozdawania jej potrzebującym nie jest nowa. Czeskie banki żywności już od kilku lat ściśle współdziałają w tej kwestii z niektórymi sieciami handlowymi – na przykład sklepami Tesco, Makro czy Globus. Na przykład w 2016 roku dzięki tej współpracy organizacje zajmujące się dobroczynnością otrzymały ponad 1300 ton żywności, która trafiła do ok. 60 tys. najbardziej potrzebujących i najuboższych klientów. W roku minionym na cele dobroczynne sieci handlowe przekazały ponad 1900 ton artykułów spożywczych, które pomogły ok. 70 tys. klientów.

Jak przewiduje wiceprzewodnicząca Czeskiej Federacji Banków Żywności, Veronika Lachowa, w roku bieżącym, dzięki nowym regulacjom prawnym, do najuboższych mogłoby trafić aż 10 tys. ton żywności. Warto dodać, że instytucja zwana bankiem żywności nie jest bynajmniej wynalazkiem ostatnich lat. Pierwsze takie banki powstały już w 1967 roku w Stanach Zjednoczonych. Ich twórcą przyświecała idea racjonalnego wykorzystania wyprodukowanej żywności poprzez przekazywanie nadwyżek ludziom najbardziej potrzebującym. W ciągu trzydziestu lat we wszystkich stanach Ameryki Północnej powstało ok. 190 banków żywności, które udzieliły pomocy milionom najbardziej potrzebujących Amerykanów. Na początku lat osiemdziesiątych ub. wieku amerykańskie doświadczenia znalazły gorących zwolenników i naśladowców we Francji. Idea przekazywania nadwyżek żywności szybko rozprzestrzeniła się także w innych krajach Europy Zachodniej. Dziś funkcjonuje tam ponad 230 banków żywności. Nasz kraj bynajmniej nie pozostał w tyle – pierwszy bank żywności powstał w 1992 r. w Pradze. Niedawno krajowe federacje powołały do życia Europejską Federację Banków Żywności, w skład której wchodzi banki żywności z Francji, Belgii, Wielkiej Brytanii, Irlandii, Hiszpanii, Portugalii, Włoch, Grecji, Republiki Czeskiej, Łotwy, Ukrainy i Polski.

Sklepy są przygotowane

Obowiązek przekazywania nadwyżek żywności na cele charytatywne dotyczy sklepów o powierzchni handlowej powyżej 400 metrów kwadratowych. Najwięcej doświadczeń w tym zakresie zgromadziła w Europie brytyjska sieć Tesco. Europejskie banki żywności otrzymały już od sklepów należących do Tesco ok. 12 tys. ton żywności, z których organizacje dobroczynne przygotowały ok. 29 mln porcji posiłków. Także sklepy Tesco w Republice Czeskiej (a jest ich obecnie ok. 150) są do współpracy z bankami żywności bardzo dobrze przygotowane. Z bankami i organizacjami dobroczynnymi współpracuje już też wszystkich 13 sklepów należących do sieci Makro. Pracownicy sieci, którzy kwestii racjonalnego wykorzystania nadwyżek żywności poświęcają najwięcej uwagi i sił, są tu nazywani „zielonymi ambasadorami”. Z bankami żywności od kilku lat współpracuje też sieć handlowa Albert. W listopadzie ub. roku umowę z Federacją Banków Żywności podpisał Penny Market. Podobna sytuacja panuje w sieci Kaufland. Sklepy do niej należące są dobrze przygotowane do akcji darowania artykułów spożywczych. Pełną parą rusza ona właśnie w tych dniach. Z kolei Lidl chce żywność darować bankom we własnych centrach logistyki, do których codziennie artykuły spożywcze sklepy będą dostarczać na własny koszt.

Nie każdy produkt się nadaje

Wbrew pozorom jednak droga żywności z supermarketów i hipermarketów do potrzebujących wcale nie musi być łatwa ani oczywista. Nie wszystkie też produkty można przekazywać do banków żywności. I tak na przykład sklepy nie będą raczej rozdawać półproduktów poddanych obróbce cieplnej, wyrobów delikatnych, niektórych niepakowanych wyrobów mlecznych, sałatek oferowanych na specjalnych stoiskach czy niektórych gatunków pieczywa z nadzieniem. Są to bowiem artykuły, które szybko tracą świeżość, w związku z czym ich dalsza dystrybucja może być ryzykowna. Każda reguła ma jednak swoje wyjątki. Także żywność ulegającą szybkiemu zepsuciu można darować potrzebującym, jeżeli organizacja dobroczynna ma swoją siedzibę tuż obok supermarketu. Wtedy droga jakiegoś smakołyku do głodnego konsumenta jest bardzo krótka, tudzież bezpieczna. Żywność nie zdąży się zepsuć, gdyż prosto ze stoiska trafia do potrzebującego.

Do artykułów, które najchętniej przekazywane są na cele charytatywne, należą natomiast „suche” produkty, takie jak makaron czy ryż, a także konserwy, kawa, herbata, przeróżne keksy, herbatniki, czekolady. Można je sprzedawać i konsumować nawet kilka miesięcy po dacie określającej minimalną trwałość wyrobu. Banki żywności, a za ich pośrednictwem organizacje dobroczynne, przyjmują i nadal będą przyjmować także np. owoce czy warzywa – do celu, czyli do potrzebujących, muszą one jednak dotrzeć w ciągu jednego dnia. Tzw. artykuły średniego ryzyka, jak np. przeróżne mrożonki i wędliny, można darować wyłącznie pod warunkiem, że odbiorca – organizacja zajmująca się dystrybucją – jest w stanie utrzymać wymaganą niską temperaturę wyrobów.

SŁOWA Z KAPELUSZA



Joanna Jurgała-Jureczka

Ars vivendi

Na progu nowego roku proponuję dwie scenki. Strych. Przez szpary sączy się światło słońca. Każda struna, strużka tego światła ujawnia tańczące pyłki wszechobecnego kurzu. Dziewczynka w pięknej, odświeżonej sukience, z innej bajki, z dawno minionej epoki – z białym szerokim kołnierzem, bufiastymi rękawami i rozkloszowaną spódnicą – skupiona i uważna układa w domku dla lalek miniaturowe mebelki. Sofę i sekretarzyk, ozdobne lustro, toaletkę i szeszlone. Lalki cierpliwie czekają na swoją kolej. Ona i on. Za chwilę znajdą się w pokoju, urządzonym specjalnie dla nich. W innej epoce, w innym świecie. Dziewczynka usadowi ją naprzeciw lustra, każe jej nieśpiesznie i z namysłem rozczesywać długie, jasne włosy. On usiądzie przy okrągłym stoliku, zapali papierosa. Spojrzy na jasnowłosą zachwycenym wzrokiem. Wszystko może się zdarzyć.

Przejdźmy dalej.

Oto podekscytowany chłopczyk, w spodniach przetartych na kolanach, w przybrudzonej koszulce z krótkim rękawem. Doczepił już ostatni wagon. Pociąg stoi na stacji. Za chwilę ruszy. Pojedzie. Daleko, do obcych krajów. Może nawet do wujka z RFN-u, który mu ten pociąg przysłał na dziesiąte urodziny. Rusza. Lokomotywa ciągnie wagony towarowe, pasażerskie. Dla szczęśliwych wybrańców losu zaczyna się podróż, otwiera się świat. Wszystko może się zdarzyć.

Zaczyna się kolejny rok. Czas mija. Życie się zmienia, umykają lata, wieki i epoki, ale uczucia i emocje zostają niezmiennie. Ból boli tak samo, a szczęście i miłość podobnie rozświetla. Dojrzewamy, realizujemy marzenia. Rozświetleni – radością zarażamy innych. Rozczarowani sobą i światem – chowamy się i wycofujemy. Walczymy, zwyciężamy i przegrywamy.

Ars vivendi. Sztuka życia. Umiejętność, ale i udział w wielkim spektaklu. Bo skoro żyjemy, gramy w tej sztuce. W sztuce życia. Dopóki nie

zapadnie kurtyna. Dopóki nie zgaszą ostatniego światła. Zdaje nam się, że wiemy, jak się na scenie poruszać, gdzie stanąć, którego suflera posłuchać i komu się uklonić. Wszystko wiemy, a jeśli nie – znajdziemy w Internecie. Są tam i notowania giełdowe, rozkład jazdy, klucz maturalny, porady: co zrobić, kiedy dziecko wyzywa rodziców, albo nie chce jeść surówek, jest spis celebrytów bez matury i gry on-line. Co jeszcze trzeba, żeby sobie w życiu poradzić?

Trzeba słuchać i rozmawiać, z ludźmi, którzy doświadczyli życia na własnej skórze, w prawdziwym, nie wirtualnym świecie. Trzeba spróbować zagrać w teatrze życia nie dla publiki, która klaszcze z byle powodu i bezrefleksyjnie. Trzeba szczście trzymać za rękę jak najdłużej, a złe chwile przetrwać i zapomnieć. Trzeba zagrać dla wyrafinowanej, wymagającej i inteligentnej publiczności. Jej brawa mogą być skąpe, ale nie będą poklaskiem, śmiech nie będzie bezmyślnym rechotem, wzruszenie głębokie, nie ulotne. A wszystko prawdziwe, autentyczne, mocne.

Stanęliśmy na progu nowego roku. Spoglądamy wstecz – z żalem. Przed siebie – z nadzieją. Trzeba nam nauczyć się żyć. Trzeba oszukać czas. Zatrzymać. Jest nieubłagany. Przywołam słowa współczesnego poety, Józefa Barana:

„Nie mamy czasu
Czas ma nas.
Bawi się nami
Przez pewien czas”.

I dodam słowa Zofii Kossak: „Czas jest znikomy jak my. Gdzie wkracza wieczność – ginie Czas. Stąd trwałość uragających czasowi spraw Bożych i nietrwałość zanurzonych w Czasie spraw ludzkich”.

A na koniec życzę i sobie, i Czytelnikom „Głosu”, żebyśmy w tym roku, mimo nietrwałości i znikomości czasu, zatrzymali jak najwięcej dobrych chwil, które nas rozświetlą, wypełnią i uszczęśliwią.

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Kolejny rok podsumowany



Fot. Jacek Gusiut

W piątek 29 grudnia w skrzeczońskim Domu PZKO odbyła się tradycyjna wigilijka, podczas której dostojnie pożegnano stary 2017 rok i uroczystie powitano nowy 2018 rok. Oczywiście nie zabrakło udekorowanej choinki, a na stołach pojawiły się pomysłowo ozdobione świeczki. Na początku ponad 50 uczestników imprezy przy fortepianowym akompaniamencie Ireny Szeligi wspólnie zaśpiewało wianuszkę tradycyjnych koled. Poprzedzając tradycyjne łamanie opłatkiem, wiceprzewodniczący Koła, Gerhard Brzeźniak, podziękował wszystkim aktywistom za pomoc przy organizowaniu imprez Koła oraz przy utrzymaniu Domu PZKO. Wszystkim złożył ponadto życzenia wszelkiej pomyślności w życiu rodzinnym, zawodowym i społecznym.

Także tym razem wigilijka była połączona ze spotkaniem z jubilatami Koła, którym wręczono skromne podarunki. Najstarszymi obecnymi jubilatami byli 90-letnia Stefania Kopiowa (na zdjęciu) oraz zasłużony członek Koła, 80-letni Stanisław Górniok. Dla wszystkich jubilatów gościnnie wystąpiła 18-osobowa kapela ludowa „Kamraci z Kamratkami”, działająca przy MK PZKO w Błędowicach. Występ był przeplatany humorystycznymi opowiadaniem, a na zakończenie zespół zaprezentował koledy.

W ten sposób zakończono w Skrzeczoniu kolejny rok aktywnej działalności pezetkaowskiej. Gości imprezy zaproszono na bal Koła „W Boguminie na Bahnhofie”, który zaplanowano na 20 stycznia w sali restauracji „U Haladů” w Skrzeczoni. Do tańca będzie przygrywać DJ Roman Kriš, a gościnnie wystąpi Zespół Pieśni i Tańca „Suszanie”, działający przy MK PZKO Sucha Górna.

(D.G.)

» Głos « o ludzie

Jarosław Jot-Drużycki

Jest to pierwszy RES jotIS, który ukazuje się w pierwszym pozbawionym przydawki „Głosie”. Ale sam, nomen omen, „Głos” nie jest pierwszym czasopismem o tym tytule w historii polskiej prasy. Dokładnie przed rokiem (odc. 64, GL 7. 1. 2017) wygrzebałem był artykuł z wydawanego w Peerelu poza oficjalnym obiegiem nieregularnego miesięcznika „Głos”, którego redaktorem był znany Czytelnikowi skądinąd Antoni Macierewicz (ur. 1948). Po przemianach w 1989 r. pismo wyszło z podziemia i ukazywało się w cyklu miesięcznym, a potem, przez krótki okres (podobnie jak do niedawna „Głos Ludu”), trzy razy w tygodniu, pod koniec zaś – jako tygodnik. Obecnie już nie istnieje, gdyż jego redaktor i wydawca w jednej osobie zajmuje się nieco innymi sprawami, dość odległymi od działalności publicystycznej. Warto jednak wspomnieć, że kiedy poglądy Macierewicza zaczęły nieco ewoluować, pojawił się podtytuł: „dziennik (tygodnik) katolicko-narodowy”.

Ale w początkach swego istnienia w drugiej połowie lat siedemdziesiątych, kiedy „Głos” był jeszcze pismem Komitetu Samoobrony Społecznej „KOR”, odwoływał się do znacznie starszego periodyku o tej samej nazwie, który ukazywał się w Warszawie w latach 1886-1905. Był to, jak podawano w podtytule, „tygodnik literacko-społeczno-polityczny”, o którym wspominają poloniści młodzieży licealnej, kiedy przyjdzie im omawiać okres polskiego pozytywizmu. Bo pisywali na jego łamach choćby Stefan Żeromski (1864-1925), Władysław St. Reymont (1867-1925), Eliza Orzeszkowa (1841-1910), Maria Konopnicka (1842-1910) czy Bolesław Leśmian (1877-1937), ale także publicyści i współtwórcy zarówno obozu szeroko rozumianej lewicy społecznej, jak i akuszerowie narodowej demokracji, a zatem Ludwik Krzywicki (1859-1941), Bolesław Limanowski (1835-1935), Tomasz Teodor Jeż (Zygmunt Miłkowski, 1824-1915), Roman Dmowski (1864-1939) czy Zygmunt Wasilewski (1865-1948). Wyliczać można by długo, bo były to postaci, które do dziś zajmują swoje należne miejsce w polskiej literaturze czy w myśli społeczno-politycznej.

Nim jednak ukazał się w sprzedaży pierwszy numer, to – jak to w tamtych czasach bywało – pojawił się prospekt reklamowy z informacjami, czym ten nowy tygodnik będzie się zajmował i jakie propagował myśli.

„Widzimy dokoła zamęt pojęć i przekonań, upadek dawnych programów i hasel wewnętrznej polityki, brak jasno wytkniętych celów społecznego rozwoju, a natomiast wzrost tego krótkowidzącego oportunistyzmu, który zadawalnia się byle jakim łataniem spraw i interesów bieżących”, pisali wydawcy w artykule wstępnym. „Widzimy niżenie się ideałów i aspiracji zbiorowych, a nawet powolne upadanie siły żywotnej całych grup społecznych. Przejęci miłością kraju, nie możemy zamykać oczu na jego klęski i słabości obecne, tem pilniej jednak będziemy tam patrzeć, gdzie się kryją żywotne siły, gdzie tkwią nasiona nowych plonów. Praca nasza łączyć się będzie ogniwami wewnętrznego powinowactwa z działalnością tych organów, które, nakreśliwszy na swym sztandarze »wiedza i postęp«, nie ograniczają pojęcia wiedzy doktryną, a postępu względami kastowej lub klasowej wyłączności”.

A zatem manifest pozytywizmu z ukrytą między wierszami konstatacją o wszechobecnej traumie po klęsce Powstania Styczniowego. A w szczegółach? „Bez fałszywych złudzeń, ani zbytniego pesymizmu pracować będziemy nad spotęgowaniem i uświadomieniem tych sił, które w nowej przemianie bytu społecznego muszą z konieczności wystąpić jako naczelne, płodne i żywotne, pragniemy, o ile to w naszej mocy, współdziałać wytworzeniu się tych nowych

form swojskiego bytu i cywilizacji, które mają największe dane trwałości. (...) Rozpoczynamy walkę już nie o byt odrębny, państwowy, ale o życie plemienia, walkę, do której wystąpić muszą wszystkie rezerwy narodu”. I tu padało ważne pytanie: „Czy pod grozą klęski ogólnej znikną ponure cienie przeszłości, stojące dotąd między inteligencją a ludem?” Nad tym właśnie miano pracować, a najważniejszy postulat brzmiał: „uznanie ludu, za najgłówniejszy składnik społeczności narodowej”.

Lud, zdaniem „głosowców” musi dążyć „do obywatelskiej samowiedzy”, a jego „interesy i potrzeby (...) powinny być górującym akcentem w pracy społecznej, wytycznym punktem działania zarówno tej części inteligencji, która ma obowiązek zmazania błędów przeszłości, jak i tej, co w pocie czoła musi stwarzać zadatki nowej doli”. A dalej: „Stojąc na gruncie realnych interesów ludu, będziemy stanowczo potępiać samowładnie pretensje do kierowania nawą społeczną tych sterników, co występując w imię naszej tysiącletniej kultury i tradycji, nie chcą widzieć, czy zapominają o tem, że ideały tej tradycji i formy tej kultury są obce większości narodu. Z tego samego wychodząc stanowiska, popierać będziemy z jednej strony wszelkie usiłowania, mające na celu wyzwolenie pracy, z drugiej jednak wypowiemy walkę doktrynom apostołów kosmopolitycznego socjalizmu, którzy nie pamiętają o tem, że lud nasz posiada własne pojmowanie szczęścia, nie dające się ułożyć w oderwane lub wzięte z obcego gruntu formułki”.

W sferze ekonomicznej postulowano „zasadę wytworzenia największej sumy bogactw narodowych na wszystkich polach produkcji, oraz normalnego ich rozkładu, zastrzegając, że nie myślimy hołdować ideałom kapitalizmu”, natomiast w kwestiach natury filozoficznej i naukowej deklarowano czerpanie z najnowszych osiągnięć na tych niwach a zarazem walkę „z prądami wstecznymi, które chcą życie i naukę współczesną oplatać w klerykalne sieci”, nie kwestionując jednak „moralnego wpływu religijnej kultury we właściwej sferze jej działania”. Jednym słowem był to program pisma postępowego, liberalno-demokratycznego (w dziewiętnastowiecznym rozumieniu tychże słów).

Na dalszych stronach prospektu wypowiadali się współpracownicy „Głosu”. I tak Jeż życzył sobie, aby nowy tygodnik „postarał wytłomaczyć ogółowi czytelników, że postęp nie prowadzi i prowadzić nie może ani do zrywania z przeszłością, ani do zrzekania się ideałów. Postęp służy do rozjaśniania i prostowania tych dróg, co z przeszłości w przyszłość prowadzi”. Z kolei Konopnicka zwracała uwagę, że „poetyza nasza, dopóty prawdziwie narodową nie będzie, dopóki obok »Pana Tadeusza« który jest epopeją szlachecką, nie stanie epopeja chłopska”. Orzeszkowa zaś dodawała: „Arystokratyzm daje narodom wdzięk, polor, zamilowanie w estetyce i artyzmie, miłą płochość, nawet w nieszczęściu. Społeczeństwa demokratyczne szorstkie są i mało towarzyskie, mniej ogólnie zajęte pięknem, czasem nazbyt wyłącznie goniące za pożytecznem. Ale umysłowo i fizycznie produkują one wiele, mają siłę, cierpliwość, dużo czasu i chęci do pracy. Mają one także oświecony i uobywatelniony lud, co lepiej poręcza samoobronę, bytowanie i moc narodu”.

A zatem – choć tego ni w tytule, ni w podtytule wyraźnie nie zaakcentowano – ów warszawski, pozytywistyczny „Głos” był w założeniu głosem ludu i głosem o ludzie, aby ten w przyszłym demokratycznym społeczeństwie znalazł należne mu miejsce i by został uznany za „najgłówniejszy składnik społeczności narodowej”.

(jot)

Nowe rozdanie

Marek Słowiaczek

Litery osadzone nisko, wgniecione w fotel, boją się. Są przerażone. Czekają na wyrok napisania. Stoją twarzą na wprost. Nieugięte proszą o więcej. W stosunku do autora mają przewagę liczebną. W każdej chwili mogą zbuntować się, wywołać powszechną panikę i strach. Nawet przerażenie może nastąpić. W każdej chwili i o każdej porze jest możliwy ten przebłysk myśli, przypływ nieskazitelnej mądrości. Prawdziwa fala przerażenia. Powszechnie stosowany „hate” – „nienawiść” – *bardzo silne uczucie niechęci wobec kogoś lub czegoś, często połączone z pragnieniem, by obiekt nienawiści spotkało coś złego*.

Znika granica pomiędzy interpretacją dobra i zła. Litery coraz niżej. Zamknięte w czcionce. Ścisnięte grubymi okładkami nie mają koloru. Skazane na otchłani czerni czekają na wyrok. One same będą wyrokiem. Tekstem wylanym na blat, na językach wszystkich, prosto w oczy, kole w oczy zestawienie mądrości i głupoty.

Wrywam poszczególne znaki. Chiński alfabet wpisuje się w sferę znaczeniową całego zdania. Dla świata jest łatwiej. Brak zrozumienia. Zrozumienie w znaczeniu jednym, złożonym. Jestem Europejczykiem. Odrywam więc po kolei wyrazy. Rozklejam i sklejam od nowa. Nadaję znaczenie własnym palcom. Opuszki zgrabnie poruszają się po klawiaturze. Dawniej niepotrzebne musiałem skreślić. Zamazać niewygodne dla oka znaki i słowa, które nie pasowały do całości. Dziś cofam i kasuję bez skazy. Nie ma niewygodnego graffiti i pomyłek, lecz tak samo jak kiedyś jestem bezbronny. Znikam w przestrzeni wiersza. Jestem gdzieś pomiędzy wierszami. Całkiem nagi. Bezbronny...

TADEUSZ RÓŻEWICZ

(1921 – 2014)

Poeta w czasie pisania

*poeta w czasie pisania
to człowiek odwrócony
tyłem do świata
do nieporządku
rzeczywistości*

*wynurzył się
wyszedł ze świata
zwierzęcego
na wędrownych piaskach
widać ślady jego ptasich
nózek*

*z oddali dochodzą jeszcze
głosy słowa
ziarnisty śmiech
kobiet*

*ale nie wolno mu
spojrzeć
za siebie*

*poeta w czasie pisania
jest bezbronny
łatwo go wtedy zaskoczyć
ośmieszyć
związać
unieruchomić*

listopad 1979

Poeta czasami odwraca się, czasami siedzi, lecz dokonuje izolacji absolutnej. Nie skarży się. Nie prosi o dokładkę. Wparuje się w doskonałość liter, w magiczny system znaków, które mają moc wyrażania uczuć. Poprzez odwrócony algorytm ciepła, poeta wyszedł, wynurzył się ze świata. Wyszedł całkowicie. Jeszcze widoczne ślady ptasich nóżek, jego ślady na piasku. Wymyka się po cichu, by na swój sposób opisać świat. Nie wolno mu spojrzeć za siebie. Robi to świadomie, lecz łatwo go wtedy zaskoczyć... unieruchomić. Poeta w czasie pisania jest bezbronny. Nie przeszkadzajcie poetom. Może świat stanie się łżejszym. Może świat stanie się.

Przesypywanie

Ten szelest

*przesypywanie się życia
ze świata pełnego rzeczy
do śmierci*

*to przeze mnie
jak przez dziurę
w rzeczywistości
przeciska się ten świat
na tamten świat*

*domyślam do końca
ten którego
szukałem na górze
czeka na dole*

*w norze
przemienienia*

*gnuśne porykiwanie
trąb ugniecionych
z makulatury
skręconych
z gazet*

*z martwych wstawanie
w roztargnieniu
daremne*

1976

Ten szelest... łyk wina, niepokój, strach. Jaki będzie świat jutro? Dziś kończy się życie. Jutro w śmierci można się obudzić, nie obudzić, przebudzić, ocknąć się we śnie. Życie przeze mnie przeciska się na tamten świat. Jestem niczym durszlak, w którym makaron oczekuje na separację; oddzielenie się wody. Nie będę czekać na Tego na górze – On czeka na dole. Może jest u sąsiada i przygląda się mojemu życiu. Kolejny rok, kolejne święto, kolejny raz jestem pomiędzy tekstem, a znaczeniem siebie. Dzieci ulepiły trąby z gazet, ugniecione z makulatury, skręcone z gazet. Nie znają Go osobiście, lecz On z martwych wstanie. Po co? Dla kogo? Ten szelest... ma znaczenie odgłos życia. Krzyk poety, który w swej bezbronności prosi o łaskę, o zrozumienie, błogosławieństwo ciszy... daremne. Życie przesypuje się. Ono jest. Bez względu na blizny, rany odniesione. Jutro nowe rozdanie. Otwarte oczy. Kolejny łyk powietrza i determinacja istnienia siebie.

Bezbronny poeta otwiera kolejny rozdział życia. Dziś.



PIĄTEK 5 STYCZNIA

6.05 O mnie się nie martw **5 6.55** Wilnoteka **7.10** Turystyczna jazda. Gorlice i Sękowa **7.25** Domisie (dla dzieci) **7.50** Przepis dnia **8.00** Pytanie na śniadanie **9.35** Pogoda **10.50** Panorama **11.00** Krótka historia **11.10** Polonia 24 **11.30** Rozmowa Polonii **11.45** Halo Polonia **12.35** Wiadomości **12.50** Na sygnale. Sztuka walki bez walki **13.25** Porcelana w składzie słońca **14.20** Komisarz Alex 9 (s.) **15.15** Warto rozmawiać **16.20** Wiadomości **16.35** Portrety niepodległości. Władysław Bandurski **16.45** Baw się słowami **16.55** Domisie (dla dzieci) **17.20** Krótka historia **17.30** Teleexpress **17.55** Vistuliada **18.25** Kronika regionu - Zaolzie **18.55** Na sygnale. Sztuka walki bez walki **19.25** Wolny ekran **19.45** Dobranocka. **20.00** Wiadomości, sport, pogoda **20.45** Na dobre i na złe **21.45** Polonia 24 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia **23.15** Sylwester marzeń z Dwójką - Zakopane 2017.

SOBOTA 6 STYCZNIA

6.10 Barwy szczęścia (s.) **8.00** Pytanie na śniadanie **8.35** Pogoda **8.40** Pytanie na śniadanie **8.50** Panorama **8.55** Pytanie na śniadanie **10.50** Witaj mała gwiazdko - koncert **11.55** Transmisja Orszaku Trzech Króli **13.40** Ojciec Mateusz 17 (s.) **14.35** Na dobre i na złe **15.30** Zakochaj się w Polsce. Dolinki Krakowskie **16.00** Kulturalni PL **17.00** Słownik polsko@polski **17.30** Teleexpress **17.45** Ada! To nie wypada! **19.25** Dobranocka **20.00** Wiadomości, sport, pogoda **20.45** 1920. Wojna i miłość **21.40** Braciszek **23.25** Hotel Nostalgia.

NIEDZIELA 7 STYCZNIA

5.55 Dom. Ta mała wionczelista **7.25** Notacje. Irena Santor. Muzyka to świat magiczny **7.40** Wolny ekran (75) **8.00** Pytanie na śniadanie **8.35** Pogoda **8.50** Panorama **8.55** Pytanie na śniadanie **9.30** Być dobrym jak chleb **9.50** Teleranek. Śmiech, żart, kabaret **10.20** Ziarno. Mężennik Miłości **10.50** Baw się słowami **11.20** Słoneczna włócznia. Fenomen **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **13.00** Transmisja mszy świętej z katedry pw. Trójcy Świętej w Drohiczyńcu **14.20** Turystyczna jazda. Gorlice i Sękowa **14.40** Dom. Ta mała wionczelista **16.30** Rodzinka.pl (s.) **17.30** Teleexpress **17.55** M jak miłość (s.) **18.50** Oczy w oczy **19.25** Baw się słowami **19.40** Dobranocka **20.00** Wiadomości, sport, pogoda **20.45** Dziewczyny ze Lwowa. Cuda się zdarzają **21.40** Wesela **23.30** Program rozrywkowy **0.00** Zakochaj się w Polsce. Dolinki Krakowskie.

PONIEDZIAŁEK 8 STYCZNIA

6.20 Zakochaj się w Polsce. Dolinki Krakowskie **6.50** Nad Niemnem **7.10** Borówka skrzat wyrusza w świat. Wołński Park Narodowy **7.25** Supelkowe ABC **7.50** Przepis dnia **8.00** Pytanie na śniadanie **9.35** Pogoda **9.40** Pytanie na śniadanie **10.55** Panorama **11.00** Krótka historia **11.10** Kulturalni PL **12.05** Racja stanu **12.35** Wiadomości **12.50** Barwy szczęścia (s.) **13.25** Dziewczyny ze Lwowa. Cuda się zdarzają **14.20** Oczy w oczy **14.50** Życie to Dakar **15.25** Turystyczna jazda.

Muzeum Nart i Puławy Górne **15.45** Wiadomości **15.55** Komisariat. Nemezis, część 2 **16.25** Ukryte skarby **16.55** Supelkowe ABC **17.20** Krótka historia **17.30** Teleexpress **17.55** Niedziela z... Mają Komorowską **18.40** Pod Tatrami **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Nad Niemnem **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, sport, pogoda **20.45** O mnie się nie martw 6 **21.45** Polonia 24 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia **23.10** Chłopski Skarga.

WTOREK 9 STYCZNIA

6.05 Program rozrywkowy **7.05** Pożyteczni.pl (mag.) **7.35** Margolcia i Miś zapraszają dziś **7.50** Przepis dnia **8.00** Pytanie na śniadanie **9.35** Pogoda **9.40** Pytanie na śniadanie **10.15** Pogoda **10.20** Pytanie na śniadanie **10.55** Panorama **11.00** Krótka historia **11.10** Polonia 24 **11.30** Rozmowa Polonii **11.45** Halo Polonia **12.35** Wiadomości **12.50** Barwy szczęścia (s.) **13.25** 1920. Wojna i miłość. Braterstwo **14.15** Chłopski Skarga **15.25** Pozdrowienia z uzdrowiska. Polanica-Zdrój **15.45** Wiadomości **15.55** Komisariat. Major Chaos **16.25** Sonda 2. Nuda **16.55** Margolcia i Miś zapraszają dziś **17.10** Przyjaciele lasu **17.20** Krótka historia **17.30** Teleexpress **17.55** Szlakiem Kolberga. Marcin Wyrostek **18.25** Polska i świat z historią w tle. Warszawianka **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Magazyn z Wysp **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, sport, pogoda **20.45** Ojciec Mateusz 17 (s.) **21.35** Portrety niepodległości **21.45** Polonia 24 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia **23.10** Życie to Dakar **23.40** Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie **0.15** Sonda 2. Nuda.

ŚRODA 10 STYCZNIA

6.05 O mnie się nie martw 5 **7.00** 500 lat minęło **7.25** Petersburski Music Show **7.50** Przepis dnia **8.00** Pytanie na śniadanie **9.35** Pogoda **9.40** Pytanie na śniadanie **10.55** Panorama **11.00** Krótka historia **11.10** Polonia 24 **11.30** Rozmowa Polonii **11.45** Halo Polonia **12.35** Wiadomości **12.50** Barwy szczęścia (s.) **13.25** O mnie się nie martw 6 **14.20** Made in USSR **15.20** Portrety niepodległości **15.25** Wawel w nowej Polsce. Budowle XIX- i XX-wieczne **15.45** Wiadomości **15.55** Komisariat. Wielki odlot **16.25** Studio Wschód **16.55** Petersburski Music Show **17.20** Krótka historia **17.30** Teleexpress **17.55** Wilnoteka **18.15** Barwy szczęścia (s.) **18.45** Dobranocka. **19.00** Msza święta w intencji ofiar katastrofy smoleńskiej **20.15** Wiadomości, sport, pogoda **21.00** Głęboka woda 2. Bez miłości **21.45** Polonia 24 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia **23.10** Made in USSR.

CZWARTEK 11 STYCZNIA

6.05 O mnie się nie martw 5 **7.00** Studio Wschód **7.30** Las Story **8.00** Pytanie na śniadanie **9.35** Pogoda **9.40** Pytanie na śniadanie **10.50** Panorama **11.00** Krótka historia **11.10** Polonia 24 **11.30** Rozmowa Polonii **11.45** Halo Polonia **12.35** Wiadomości **12.50** Barwy szczęścia (s.) **13.25** Kaprysy Łazarza **14.20** Głęboka woda 2 **15.10** Pod Tatrami **15.25** Wilnoteka **15.45** Wiadomości **15.55** Komisariat. Zbieg **16.25** Jak to działa? Muzea **16.55** Las Story **17.20** Krótka historia **17.30** Teleexpress **17.55** Było, nie minęło **18.25** Racja stanu **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Magazyn z Ameryki **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, sport, pogoda **20.45** Komisarz Alex 9 (s.) **21.35** Portrety niepodległości **21.45** Polonia 24 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia **23.05** Magazyn śledczy Anity Gargas **23.40** Warto rozmawiać.

Minister ds. Brexitu z optymizmem o negocjacjach

Brytyjski minister ds. wyjścia z Unii Europejskiej David Davis wyraził w tym tygodniu optymizm odnośnie dalszych negocjacji warunków Brexitu, informując w dzienniku „Telegraph”, że „po Brexicie będziemy prosperować razem z Europą, nie pomimo niej”.

Tekst Davisa dla „Telegrapha” jest pierwszym nakreśleniem pozycji rządu w Londynie przed wznowieniem negocjacji w sprawie przyszłych relacji Wielkiej Brytanii ze Wspólnotą, po zaplanowanym na marzec 2019 roku wyjściu z UE.

Przedstawiając swoje plany na kolejne miesiące, minister podkreślił m.in. konieczność szybkiego wypracowania okresu przejściowego, który da obu stronom pewność regulacyjną i więcej czasu na negocjacje dotyczące docelowej umowy handlowej. – Proces przejścia do nowych ustaleń powinien być ustalony na wczesnym etapie negocjacji, biorąc pod uwagę, że pozycje obu stron są dobrze znane. We Florencji premier Theresa May zaproponowała okres około dwóch lat dla Wielkiej Brytanii po wyjściu z UE na utrzymanie kluczowych praw i zobowiązań dotyczących wspólnego rynku i unii celnej. Takie rozwiązanie jest w interesie obu stron, więc porozumienie do końca marca wydaje się możliwe – poinformował Davis.

Jak jednak argumentował, „startujemy z wyjątkowej pozycji: jesteśmy bliżej niż Kanada czy Japonia, więksi niż Norwegia i dalece bardziej zintegrowani – od sieci energetycznych po sektor usług – niż jakkolwiek inny partner handlowy (UE)”.

– Nasze podejście jest proste: będziemy patrzeć na całość istniejącej współpracy gospodarczej i będziemy próbowali ustalić, w jaki sposób można ją zachować, ograniczając nowe utrudnienia do minimum i jednocześnie przywracając brytyjskiemu parlamentowi kontrolę (nad przepisami, wydawaniem pieniędzy i imigracją – przyp. Londynek.net.).

Minister wskazał między innymi, że możliwa jest dalsza współpraca regu-



latorów w kwestii uproszczonej procedury dopuszczania do wzajemnych rynków. – Przez dekady nie mieliśmy nic przeciwko europejskim instytucjom przeprowadzającym testy potwierdzające, że produkty od samochodów po urządzenia medyczne mogą trafić na rynek w Wielkiej Brytanii. Biorąc pod uwagę poziom wzajemnego zaufania dla naszych instytucji, nie widzę powodu, dla którego wzajemne uznawanie tych decyzji nie powinno być kontynuowane po naszym wyjściu – ocenił.

Jak dodał, podobna logika powinna być stosowana w sprawie przyszłego przepływu usług, których ominięcie lub ograniczenie w przyszłym porozumieniu handlowym byłoby – zdaniem Davisa – „selektywnym podejściem”. Rządowi w Londynie w szczególności zależy na zachowaniu możliwości świadczenia usług finansowych, które są istotne dla londyńskiej dzielnicy finansowej City, oraz usług technologicznych.

– Przy wystarczającej determinacji i elastyczności możemy znaleźć odpowiednie rozwiązanie, bez zagrożenia dla głównego priorytetu naszego partnera: integralności europejskiego wspólnego

rynku. Po Brexicie dobrobyt Wielkiej Brytanii będzie rósł wraz z dobrobytem Europy, a nie pomimo niego – podkreślił.

Davis zaznaczył także, że przyszłe rozmowy będą dotyczyły nie tylko handlu, ale także m.in. współpracy w zakresie bezpieczeństwa, obronności i walki z terroryzmem. – Zagrożenia, z którymi mierzą się Europejczycy, są takie same czy na koncercie muzyki pop w Manchesterze, czy na targu świątecznym w Berlinie – dodał, przypominając dwa niedawne ataki terrorystyczne. – Negocjacje o przyszłości nie będą proste. Wierzę jednak, że mogą być zakończone sukcesem, bo nic tak nie służy przyszłości kontynentu europejskiego, jak silne i oparte na wzajemnym powodzeniu relacje – przekazał minister.

Wielka Brytania rozpoczęła proces wyjścia z Unii Europejskiej 29 marca 2017 roku i opuści Wspólnotę 29 marca 2019 roku. W grudniu brytyjska premier i liderzy pozostałych 27 państw Unii Europejskiej zakończyli pierwszy etap rozmów dotyczących rozliczeń budżetowych, przyszłości praw obywatelskich oraz relacji Irlandii Północnej z Irlandią.

Londynek.net/Anglia

Uhonorowano najlepszych nauczycieli na Litwie

– Zawód nauczyciela jest jednym z najtrudniejszych, ponieważ obiektem pracy nauczyciela jest dziecko. Narzędziem pracy jest jego słowo, umiejętność, charakter, osobowość. Osobowość nauczyciela ma jeżeli nie decydujące, to z pewnością niemałe znaczenie dla formowania się młodego człowieka. Nauczyciel codziennie stając przed klasą faktycznie oddaje z siebie to, co ma najlepszego – przemawiał Józef Kwiatkowski, prezes Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna” podczas uroczystości uhonorowania najlepszych szkół i najlepszych nauczycieli w roku szkolnym 2016/2017.

Wyniki 23. edycji konkursu „Najlepsza szkoła, najlepszy nauczyciel”, organizowanego tradycyjnie przez „Macierz Szkolną”, zostały ogłoszone podczas uroczystego finału w Domu Kultury Polskiej w Wilnie. Jak mówił prezes Józef Kwiatkow-

ski, ranking szkół został sporządzony na podstawie 15 kryteriów. Uwzględniono w nim wyniki 10 państwowych egzaminów maturalnych, a także wyniki szkolnego egzaminu z języka polskiego. Do tego egzaminu uczniowie szkół polskich podchodzą gremialnie (zdawało go 810 z ogólnej liczby 818 tegorocznych maturzystów), wbrew temu, że wynik egzaminu z języka polskiego nie jest brany pod uwagę podczas rekrutacji na wyższe uczelnie. Prezes „Macierzy Szkolnej” wymienił również niepokojące tendencje: pogarszające się wyniki z państwowego, ujednoliconego języka litewskiego, stabilnie słabe rezultaty na maturze z chemii, biologii, fizyki, informatyki, geografii. Najlepiej uczniowie wypadli na egzaminie z języka angielskiego. – W tym roku na studia wyższe dostało się o 3 proc. mniej maturzystów niż w latach poprzednich. Na pewno rzutuje na to ujednolicony egzamin z języka litew-

skiego. To był, nadal jest i będzie jeden z problemów szkół mniejszości narodowych – zaznaczył Kwiatkowski.

Ambasador RP w Wilnie, Urszula Doroszevska, w swym przemówieniu wspominała o swej nauczycielce języka polskiego, której wiele zawdzięcza. – Uczyla mnie jasno formułować myśli w mowie i piśmie oraz mówić własnymi słowami. W ciągu całego mojego życia bardzo często wspominałam jej wskazówki i na pewno ta umiejętność trafnego formułowania myśli pozwoliła mi wiele rzeczy w życiu osiągnąć (...). Z okazji Dnia Nauczyciela życzę, żeby państwa uczniowie mieli przed sobą dobrą drogę. Drogę, która ich zaprowadzi w dobre miejsce na odpowiedzialnych stanowiskach. Ważne, by mogli znaleźć dobre, właściwe miejsce w społeczeństwie – podkreśliła szefowa polskiej jednostki dyplomatycznej na Litwie.

„Kurier Wileński”/Litwa

SPORT



Naciskaliśmy na to, by przedłużyć umowę ze Stefanem Horngacherem

Adam Małysz, skoczek narciarski

Kamil Stoch niepokonany!

W Turnieju Czterech Skoczni trwa dominacja Kamila Stocha. Polski skoczek wczoraj ponownie zdeklasował rywali, wygrywając w Innsbrucku również trzecią, z czterech odstón prestiżowego turnieju.

Janusz Bittmar

Stoch, który w Innsbrucku oddał świetne skoki na odległość 130 i 128,5 m, wyprzedził Norwega Daniela Andre Tandego (129,5 i 125) i Niemca Andreasa Wellingera (133 i 126). Do finałowego konkursu przebiło się w czwartek także pięciu innych podopiecznych Stefana Horngachera – Stefan Hula (123,5 i 122), Maciej Kot (127 i 121,5), Piotr Żyła (122 i 119), Jakub Wolny (124,5 i 119) i Dawid Kubacki (122 i 116).

Warunki podczas czwartkowych zawodów w Innsbrucku nie były idealne. Padał deszcz, który spowodował na zeskoku „lodówkę”, która zaskoczyła lidera klasyfikacji generalnej Pucharu Świata, Niemca Richarda Freitaga. Najpoważniejszy rywal Stocha podczas lądowania stracił równowagę, doznając bolesnego upadku i w efekcie wycofując się z dalszej rywalizacji. Kamil Stoch podczas pierwszej próby również wyładował z problemami, ale utrzymał się na nartach, co było kluczowe dla dalszych losów konkursu.

Jutro w Bischofshofen Kamil Stoch może potwierdzić swoją dominację w Turnieju Czterech Skoczni. Przewaga nad konkurentami jest na tyle duża, że tylko wielki problem mógłby skomplikować Stochowi zadanie. W strefie dla VIP-ów „trzęsie się” ze strachu Sven Hannawald, który jako jedyny skoczek w historii zdołał zwyciężyć we wszystkich czterech odsłonach Turnieju Czte-



Kamil Stoch nie obniża lotów. Fot.ARC

rech Skoczni. Niemiecki skoczek dokonał tego wyczynu w sezonie 2001/2002.

Turniej Czterech Skoczni jest też świetną okazją do tego, żeby dobitnie uświadomić sobie, jak bardzo potrzebny jest polskiej reprezentacji Stefan Horngacher. Austriacki szkoleniowiec po przejściu sterów polskiej reprezentacji stworzył w drużynie znakomitą, przyjacielską atmosferę. Czerpią profity z tego wszyscy, zarówno doświadczeni zawodnicy pokroju Kamila Stocha i Piotra Żyły, jak też młody narybek. Wczoraj pojawiła się informacja, iż Polski Związek Narciarski zamierza przedłużyć umowę z Horngacherem, któremu kontrakt wygasa 1 maja. – Zaproponowaliśmy mu kolejne cztery lata współpracy i to bez względu na to, jak

się zakończy sezon, który właśnie trwa. Przekonał nas do siebie swoją pracowitością i wiedzą. Świetnie dobrał sobie sztab i stworzył w reprezentacji znakomitą atmosferę, nie mówiąc o wynikach sportowych – stwierdził prezes Polskiego Związku Narciarskiego, Apoloniusz Tajner. – W lipcu zapytałem Horngachera, czy chce już przedłużyć umowę albo spisać umowę intencyjną, ale stwierdził, że nie ma takiej potrzeby. Cieszył się z tego, że może kontynuować współpracę z naszymi skoczkami. Dlatego na takich działaniach poprzestaliśmy i teraz spokojnie pracujemy dalej. Nie ma zatem powodów do paniki. Realizuje się w Polsce jako trener i nie sądzę, by chciał pełnić rolę koła ratunkowego austriackich skoków – zakończył Tajner.

Ruszyły treningi w HET Lidze



Jan Hošek na pierwszym treningu Karwiny. Fot. ADAM JANUSZEK

Pierwszoligowi piłkarze MFK Karwina w tym tygodniu wznowili treningi. Start rewanżowej rundy HET Ligi przewidziany jest na połowę lutego. Dziś podopieczni

trenera Josefa Muchy zaliczą testy kondycyjno-medyczne w Ostrawie. Więcej nowinek z obozu MFK Karwina w następnym numerze „Głosu”. (jb)

LICZBA DNIA

87

Tyle punktów traci Kamil Stoch do Richarda Freitaga, prowadzącego w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata skoczka niemieckiego.

Otwarcie nowego roku z szampanem w tle

Tipsport Ekstraliga hokeja na lodzie w tym tygodniu mknie w trybie środa-piątek-niedziela. Nasze zespoły w nowym roku nie obniżyły lotów, forma Trzyńca i Witkowic budzi groźę wśród reszty ekstraligowych zespołów.

Stalownicy Trzyniec w meczu 36. kolejki uporali się na wyjeździe ze Spartą Praga (5:3), zaś Witkowice w hicie kolejki pokonały u siebie lidera z Pilzna (3:0). Wisienką na torcie było czyste konto ostrawskiego bramkarza Patrika Bartośaka. Na dziś zaplanowano spotkanie 37. kolejki. Trzyńczanie w Werk Arenie zmierzą się z Chomutowem (17.00), Witkowice zagrają na tafli Hradca Kralowej (18.00).

Pięć goli do siatki Sparty to wynik godny pozazdroszczenia. Stalownicy Trzyniec trafili w dodatku na Spartę grającą ostatnio w świetnej formie. – Sparta nie tylko przed własną publicznością potrafi zagrać rewelacyjnie. U siebie są jednak najmocniejsi i z tego faktu zdawaliśmy sobie sprawę – stwierdził szkoleniowiec Trzyńca, Václav Varaďa. Prażanie w pierwszej tercji pokazali pazury, prowadząc od 12. minuty 2:0. Stalownicy szybko jednak odrobili straty i z włączonym piątym biegiem potraktowali również drugą odsłonę spotkania. – Druga tercja wywarła na mnie duże wrażenie. To była reklama hokeja, w której moi chłopcy konsekwentnie realizowali założenia taktyczne – zaznaczył trzyński szkoleniowiec. Trzy bramki z kija Marcinki, Janka i M. Kovařčika



Šimon Hrubec hipnotyzerem. Bezcenne. Fot. MARIAN JEŽOWICZ

ustawiły przebieg nie tylko drugiej tercji, ale całego meczu. Nietuzinkowej porcji wrażeń doczekali się też koneserzy defensywnego hokeja. W ostatniej odsłonie Stalownicy umiejętnie bronili dostępu pod własną bramkę. Posprzątała elegancko środkową strefę, wygrywali ostre pojedynki pod bandą, nie dając najmniejszych szans poddenerwowanej ekipie Sparty. W trzeciej tercji Sparta nie znalazła już antidotum na bramkarza Šimona Hrubca. – W defensywie zespół zagrał świetnie. W dodatku obrońcy wspierali napastników. Często to właśnie obrońcy uderzali krążki w światło bramki, powodując zamieszanie w strefie Sparty. Takie były zresztą założenia trenerów – ocenił Šimon Hrubec, który w tym sezonie złapał wręcz reprezentacyjną formę. Do pierwszego składu

Trzyńca wrócili w Pradze napastnicy Erik Hrňa i Vladimír Svačina, debiut w barwach Stalowników zaliczył wypożyczony ze Zlina Roman Vlach.

W Witkowicach odbył się w środę najbardziej medialny pojedynek 36. kolejki. Indianie z Pilzna przyjechali do Ostra-

Tak udanej fazy zasadniczej nie wyczarowałby w Witkowicach nawet Harry Potter

wy w pozycji lidera tabeli, gospodarze z kolei przystępowali do meczu w roli wicelidera ekstraligi. Tak udanej fazy zasadniczej nie wyczarowałby w Witko-

TIPSPORT EKSTRALIGA

SPARTA PRAGA – TRZYNIEC 3:5

Tercje: 2:2, 1:3, 0:0. Bramki i asysty: 4. T. Pavelka (Forman, Pech), 12. Klimek (Forman, Pech), 22. Klimek (Pech, Forman) – 14. Martin Růžicka (Roth, Marcinko), 19. Krajiček (Polanský, Svačina), 21. Marcinko (Krajiček), 27. Jank (Svačina, Adamský), 28. M. Kovařčík (R. Vlach, Hrňa). Trzyniec: Hrubec – Krajiček, M. Doudera, Linhart, Roth, Jank, D. Musil – Rákos, Marcinko, Martin Růžicka – Dravecký, R. Vlach, Hrňa – Adamský, Polanský, Martynek – Svačina, Mikulík, Cienciala – M. Kovařčík.

WITKOWICE – PILZNO 3:0

Tercje: 0:0, 2:0, 1:0. Bramki i asysty: 27. Olesz (Lev, Trška), 31. Kucsera (Klok, Kolouch), 60. Tybor. Witkowice: Bartošák – Klok, Sloboda, Baranka, Hrbas, Urbanec, Trška, D. Krenželok – Olesz, Lev, Bartovič – D. Květoň, Roman, Tybor – Kucsera, Kolouch, P. Zdráhal – Szturc, Š. Stránský, Dej. Lokaty: 1. Pilzno 75, 2. Witkowice 67, 3. Hradec Kr. 65, 4. Trzyniec 62 pkt. Dziś: Trzyniec – Chomutov (17.00) i Hradec Kr. – Witkowice (18.00).

wicach nawet Harry Potter. Podopieczni trenera Jakuba Petra bez magii i czarów, własnym poświęceniem rozkręcili pod koniec roku 2017 pokazową serię dziewięciu spotkań bez porażki, przerwana

Jubileuszowy 400. mecz w ekstralidze zaliczył napastnik Jakub Lev, który w dodatku w środę zagrał przeciwko swoim byłym kolegom z drużyny. – Pilzno zwłaszcza w trzeciej tercji mocno naciskało, ale nasz bramkarz wyłapał wszystkie okazje. To jego zasługa, że wytrzymaliśmy do końca z czystym kontem – stwierdził Jakub Lev. Forma Patrika Bartośaka w bramce Witkowic robi wrażenie. Jeżeli 24-letni golkipier nie zepsuje reszty sezonu, może powoli pakować walizki na zimowe igrzyska olimpijskie w koreańskim Pjongczangu. W igrzyskach tym razem nie wystartują gracze z NHL, a więc szansa Bartośaka na przebiecie się do kadry jest bardzo realna. (jb)

dopiero 30 grudnia w przegranym meczu z Kometą Brno. W szlagierze z Pilznem podopieczni trenera Petra zrehabilitowali się przed kibicami z nawiązką.

INFORMATOR

WALUTY

Kursy walut w kantorach z dnia 4. 1. 2018

Cieszyn, ul. Zamkowa		
	kupno	sprzedaż
CZK	0,160	0,166
EUR	4,150	4,210
USD	3,450	3,580

Bielsko-Biała, CH Auchan		
	kupno	sprzedaż
CZK	0,161	0,165
EUR	4,120	4,220
USD	3,430	3,550

Czeski Cieszyn, dworzec		
	kupno	sprzedaż
PLN	6,000	6,200
EUR	25,200	25,900
USD	21,100	21,900

Trzynieć, Albert		
	kupno	sprzedaż
PLN	6,000	6,170
EUR	25,280	25,870
USD	21,600	22,130

BENZYNA

Ceny paliw na stacjach z dnia 4. 1. 2018

Bielsko-Biała, CH Auchan	
E95	4,45 zł
ON	4,40 zł
LPG	2,01 zł

Cieszyn, Circle K	
E95	4,57 zł
ON	4,53 zł
LPG	2,15 zł

Cieszyn, Shell	
E95	4,55 zł
ON	4,51 zł

Zebrzydowice, Orlen	
E95	4,58 zł
ON	4,53 zł

Czeski Cieszyn, Shell	
E95	29,40 kc
ON	28,40 kc

(wik)

Ogłoszenia do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:

- W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: ogloszenia@glosu-ludu.cz
- W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. – Studio Graficzne, Hudeczek Service sp. z o.o., Olbrachcice, Stonawska 340, w godz. 8.00-15.00, e-mail: ad.servis@hudeczek.cz
- W Odd. Literatury Polskiej, Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po: 13.00-18.00, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 8.00-12.30, 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00. Poza godzinami otwarcia podanie ogłoszenia można uzgodnić (telefonicznie pod nr.: 596 312 477 lub 724 751 002, e-mail: knih-k1pl@rkka.cz).

CO W TEATRZE

SCENA „BAJKA” – LUTYNIA DOLNA: Królowa Śniegu (9, godz. 10.00); **SCENA CZESKA – CZ. CIESZYN:** PA. DI.PA.RE. (6, godz. 17.30).

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Čertoviny (5-8, godz. 16.00); Kvarteto (5-7, godz. 17.30); Na karuzeli życia (5-7, godz. 19.00); Gra o wszystko (5-7, godz. 20.00); Naznaczone: Ostatni klucz (8, godz. 19.00); Złe mamuśki 2: Jak przetrwać święta (8, godz. 20.00); **KARWINA – Centrum:** Čertoviny (5, godz. 16.00; 6, godz. 15.30; 7, godz. 15.00); Naznaczone: Ostatni klucz (5, 6, godz. 20.00); Špindl (6, 8, godz. 17.45); Gra o wszystko (7, godz. 19.30); Dżungla (7, godz. 17.15; 8, godz. 20.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Dżungla (5-7, godz. 17.30); Naznaczone: Ostatni klucz (5-7, godz. 20.00); Čertoviny (6, 7, godz. 15.00); Pitch Perfect 3 (8, godz. 17.30); Król rozrywki (8, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Jumanji: Przygoda w dżungli (5-7, godz. 17.30); Dżungla (5, godz. 20.00); Fernando (6, 7, godz. 15.30); Špindl (6, 7, godz. 20.00); **CIESZYN – Piast:** Pierwsza Gwiazdka (5-8, godz. 14.15); Najlepszy (5-8, godz. 16.00); Na karuzeli życia (5-8, godz. 18.00); Pierwszy śnieg (5-8, godz. 20.00);

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.20. **POLSKIE AUDYCJE:** po-pt: godz. 19.05 Ostrava 107,3 MHz i Trzynieć 105,3 MHz.

CO W TERENIE

BŁĘDOWICE – MK PZKO zaprasza na Pierwszy Bal Błędowicki 27. 1. o godz. 19.00 w Domu PZKO. W programie ZR „Błędowice”, recital Przemka Orszulika, kapela Mirka Pasza. Miejscówki w cenie 300 kc w przedsprzedaży w bibliotece Domu PZKO pod nr. tel. 596 434 114, 724 576 527.

CIERLICKO – Koło Macierzy Szkolnej w Cierlicku i MK PZKO Cierlicko-Kościół zapraszają na Bal Pod Samolotami, tym razem jako „Gala Oscarowa” do Domu Polskiego w piątek 19. 1. od godz. 19.00. Bilety prosimy rezerwować do 14. 1. na email: bronkabarona@seznam.cz lub pod nr. tel. 773 023 589. Do tańca i zabawy z muzyką Janka Młynka zapraszają zarządy Kół.

CZ. CIESZYN – Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa zaprasza wszystkich zainteresowanych adopcją duchową dzieci nienarodzonych na „Spotkanie oplatkowe” w niedzielę 7. 1. Rozpoczynamy adoracją w kościele od godz. 16.00, po niej – spotkanie w salce parafialnej. Kontakt: Jadwiga Franek, kom. 739 002 715.

▲ Styczniowy wykład MURu odbędzie się w czwartek 11. 1. o godz. 17.00 w auli Gimnazjum. Na temat historii i wpływu człowieka na krajobraz mówić będzie inż. Rudolf Klus.

GRÓDEK – MK PZKO i Urząd Gminy Gródek zapraszają do udziału w Noworocznym turnieju w tenisie stołowym. W sobotę 6. 1. dzieci i studenci szkół średnich, w niedzielę 7. 1. dorośli. Prezentacja w godz. 8.00-8.30. Nagrody i bufet zapewnione.

KARWINA – Biblioteka Regionalna Karwina, Oddział Literatury Polskiej zaprasza na spotkanie z Danutą Chlup, autorką powieści „Blizna”, we wtorek 9. 1. o godz. 9.00 w bibliotece na Rynku Masaryka w Karwinie-Frysztacie.

KARWINA-RAJ – Kluby Kobiet i Seniora MK PZKO zapraszają swych członków na spotkanie 9. 1. o godz. 14.30.

KLUB SENIORA „PRZYJAŻŃ” – Zaprasza na spotkanie 8. 1. o godz. 17.00 do salki PZKO Karwina-Nowe Miasto.

SKRZECZOŃ – MK PZKO zaprasza na bal pn. „W Boguminie na Bahnhofie”, który odbędzie się w sobotę 20. 1. 2018 o godz. 19.00 w sali restauracji „U Haladů”. W programie wystąpi zespół taneczny „Suszenie” z MK PZKO Sucha Górna, do tańca przygrywa DJ Roman Křiš. Predsprzedaż miejscówek w cenie 300 kc do 16. 1. 2018 od poniedziałku do czwartku w godz. 9.00-16.00 w biurze ČMSS-Liška na Rynku T. G. Masaryka 942 w Boguminie, Tadeusz Guziur, komórka 604 576 461.

ORŁOWA-PORĘBA – Zarząd MK PZKO zaprasza wszystkich członków i sympatyków w sobotę 6. 1. o godz. 15.00 do Domu PZKO na Spotkanie świąteczno-noworoczne. W programie wspólne śpiewanie kołęd.

PTTS „BESKID ŚLĄSKI” – Zaprasza na tradycyjny Noworoczny wymarsz na Skalkę w sobotę 6. 1. Dojście do schroniska trasą dowolną. Rejestracja w godzinach 9.30-11.30.

WIERZNIOWICE – Zapraszamy na Noworoczny międzynarodowy spływ w dniu 6. 1. Jest to już 11 edycja tej imprezy i 10-lecie imprezy organizowanej przez nasz klub z okazji otwarcia granicy przestrzeni Schengen. Po oficjalnym otwarciu o godz. 10.00 odbędzie się nieformalne spotkanie zaproszonych gości i dziennikarzy w Domu PZKO. Po południu od godz. 13.00 jest Walne Zebranie Klubu Wodniackiego Posejdon, z.s., podczas którego będą prezentowane filmy z działalności klubu w roku 2017 i przedstawiane plany na rok 2018. Formularz zgłoszeniowy oraz inne informacje znajdują się na stronach www.posejdon.cz.

OFERTY

PRZECIEKA CI DACH, kapie Ci do domu – zadzwoni: +48 609 852 057. Uszczelniamy wszystkie rodzaje dachów.

GL-641

PRZEPROWADZKI + ekipa oraz usługi transportowe. Tel. +48 601 478 108.

GL-659

KONCERTY

CZ. CIESZYN – Zapraszamy 6. 1. o godz. 17.00 na koncert kołęd tradycyjnych i nietradycyjnych w podaniu zespołu „Niezapominajki” do parafii LEKAW przy ulicy Cmentarnej 1151.

ŻYCZENIA



Dnia 7 stycznia 2018 obchodzą swoje 95. urodziny nasz Kochany Ojciec, Dziadek i Teść

pan BOLESŁAW PROCHASEK
z Dąbrowy, zamieszkały w Orłowej-Porębie

Z tej okazji wiele najserdeczniejszych życzeń, dużo zdrowia oraz błogosławieństwa Bożego życzą synowie Jan i Roman z rodzinami.

GL-004

„Głos” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Senatu RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie, i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”



MINISTERSTWO
KULTURY



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ



Konsulat Generalny
Rzeczypospolitej Polskiej
w Ostrawie



STOWARZYSZENIE
„WSPÓLNOTA POLSKA”



Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Komeńskiego 4, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu”, ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glosludu.cz • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glosludu.cz • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glosludu.cz • Witold Koźdoń, kozdon@glosludu.cz • Fotoreporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glosludu.cz • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glosludu.cz • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, fax: 558 740 044, e-mail: info@glosludu.cz • www.glosludu.cz • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratorom prowadzi Česká pošta, s.p., oddělení periodického tisku, Olšanská 38-9, 225 99 Praha 3. Zamówienia: www.periodik.cz, e-mail: postabo.prstc@cpost.cz • Reklamacje tel. 800 300 302 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a. s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.



W siedzibie PZKO w Czeskim Cieszynie, ulica Strzelnicza 28, można kupić książkę Józefa Wierzgonia „Z dziejów polskiego, społecznego ruchu śpiewaczo-muzycznego na Śląsku Cieszyńskim – Zaolziu w Republice Czeskiej. Kosztuje 100 koron.



Następne posiedzenie Rady Przedstawicieli odbędzie się 18 stycznia 2018 o godz. 16.30.

ŻYCZENIA



Z okazji godziwego jubileuszu 95. urodzin

pani OLGI FOLTYNOWEJ
z Karwiny-Raju

100 lat życzą syn Janusz z żoną oraz synowa Ania z rodziną.

GL-003

WSPOMNIENIA



Dnia 3 stycznia 2018 minęła 5. rocznica, kiedy na zawsze umilkło serce naszego Kochanego Męża, Ojca, Dziadka

śp. inż. FRANCISZKA DANELA
z Hawierzowa-Błędowic

Z miłością i szacunkiem wspominają żona, córka i syn z rodzinami.

GL-790



Księga Twojego życia została zamknięta, ale kto Cię kochał, ten ciągle pamięta.

Dnia 4 stycznia 2018 obchodziłby 90. urodziny nasz Kochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek, Pradziadek, Wujek, Kolega

śp. inż. GUSTAW GUŃKA
z Olbrachcic

Za chwilę wspomnień dziękujemy wszystkim tym, którzy Go znali i szanowali. Najbliżsi.

GL-007



A czas jak rzeka, jak rzeka płynie...

Dnia 4 stycznia 2018 obchodziłby 70. urodziny

śp. WŁADYSŁAW GRYCZ

O chwilę wspomnień i modlitwę proszą najbliżsi.

GL-005

Dnia 7 stycznia 2018 minie 20. rocznica śmierci naszego Ukochanego

śp. LEONA KAJZARA
z Suchej Górnej

O chwilę cichych wspomnień prosi córka z rodziną.

GL-772

*Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią im się płaci.
Chwiejna waluta. Nie ma dnia, by ktoś wieczności swej nie tracił.*

W. Szymborska

9 stycznia minie szesnasta bolesna rocznica śmierci naszej Nieodżałowanej

HALINY KOWALCZYK
z Trzyńca

Dnia 4 lutego minie również piętnasta rocznica śmierci

HELENY KUBECZKI
z Orłowej

O chwilę wspomnień prosimy tych, którzy znali i szanowali Ich wielkie życziwe serca. Najbliżsi.

GL-785



Dnia 3 stycznia minęła 16. rocznica śmierci mojej Drogiej Żony

śp. KRYSZTYNY RYBICKIEJ

O chwilę wspomnień prosi mąż Witold.

GL-728

NEKROLOGI



*W tej ziemi wyrosłem, ta ziemi mnie karmiła,
tej ziemi służyłem, w tej ziemi odpocznę.*

Pogrążeni w głębokim żalu zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 29 grudnia 2017 w wieku 88 lat zmarł nasz Kochany Ojciec, Teść, Dziadek, Pradziadek, Szwagier, Wujek, Kuzyn, Kolega i Sąsiad

ŚP. TADEUSZ GRYCZ
zamieszkały w Trzanowicach 27

Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbył się 3 stycznia 2018 z kościoła rzymskokatolickiego w Trzanowicach.

Wszystkim obecnym składamy podziękowania za udział w pogrzebie i złożone kondolencje. W smutku pogrążona rodzina.

GL-009

PIĄTEK 5 STYCZNIA

TVC 1

5.59 Studio 6 **9.00** Napisala: Morderstwo (s.) **9.45** Karel Gott z przyjaciółmi w Lucernie **11.05** Opowiadaj (s.) **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Najlepszy skecz **13.50** Syn Bohouša (film) **14.40** Programy przedwyborcze kandydatów na prezydenta **14.50** Wieszak **15.35** Podróżomania **16.05** Morderstwo przed kolacją (film) **17.20** Programy przedwyborcze kandydatów na prezydenta **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Żandarmskie humoreski (s.) **21.25** 13 komnata Bohuša Matuša **21.55** Wszystko-party **23.00** Poirot (s.)

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.05** Programy przedwyborcze kandydatów na prezydenta **9.15** Kosmopolityczny Nowy Jork **11.05** Bramy **11.30** API – królowa gór zachodniego Nepalu **12.20** Galeria tradycji **13.20** Obywatel Kinsky **13.45** Mendel – ojciec genetyki **14.35** Królestwo natury **15.10** Hotel Anny Sachter **16.05** Podróż po Wzgórzach Golan **16.35** Morze Śródziemne **18.00** Programy przedwyborcze kandydatów na prezydenta **18.15** Nasze tradycje **18.45** Wieczorynka **18.55** Europa dziś **19.25** Obrazki z Francji **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Życie i czasy królowej Elżbiety II **21.40** Margaret Thatcher: żelazna dama **23.15** Medicus (film).

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova (film) **9.00** Ulica (s.) **9.50** Prywatne pułapki (s.) **11.00** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.25** Krok za krokiem (s.) **13.10** Przyszodnia w różanym ogrodzie (s.) **14.20** Mentalista (s.) **16.00** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.35** Co o tym sądzą Czesi **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Reggae na lodzie (film) **22.05** John Wick (film).

PRIMA

6.05 Ninjago (s. anim.) **6.35** Mrówka Ferda (s. anim.) **7.20** M.A.S.H. (s.) **9.15** Gliniarz i prokurator (s.) **10.15** Strzały miłości (film) **12.10** Południowe wiadomości **12.20** Gliniarz i prokurator (s.) **13.20** Lekarz z gór (s.) **14.20** Powrót komisarza Rexa (s.) **16.25** Popołudniowe wiadomości **16.40** Policja w akcji **17.35** VIP Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, wiadomości kryminalne **20.15** 1890 (s.) **21.55** K-19 (film) **0.50** Policja w akcji.

SOBOTA 6 STYCZNIA

TVC 1

6.00 Babcia **6.25** Złota panna (bajka) **7.35** Leczenie śmiechem lekarza Vladimíra Pucholta **8.15** Downton Abbey (s.) **9.20** O Janie i niezwykłym przyjacielu (bajka) **10.55** Wszystko-party **12.00** Tydzień w regionach **12.25** Śladami gwiazd **13.00** Wiadomości **13.05** Mocarz i strachy (bajka) **14.00** O białej lani (bajka) **14.40** Szaleństwa panny Ewy (film) **16.05** Sublokatorzy (film) **17.25** Programy przedwyborcze kandydatów na prezydenta **17.35** Poirot (s.) **18.30** Chłopaki w akcji **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Manež Bolka Polívky **21.10** Żelary (film) **23.30** Chartum (film) **1.35** Bananowe rybki.

TVC 2

6.00 Teleranek **6.05** Moje zwierzątko **6.20** Agent Pletwa **6.35** Franklin i przyjaciele (s. anim.) **7.00** Mikołajek (s. anim.) **7.10** Show Garfielda **7.30** Studio Kolega **9.00** Nasza wieś **9.30** Programy przedwyborcze kandydatów na prezydenta **9.45** Muzyczne wędrówki **10.10** Folklorika **10.40** Życie

filmowego historyka Karla Čáslavskiego **10.55** Żyrafy **11.50** Dlaczego samoloty spadają **12.35** Tajemnica paskowego potwora **13.10** Babel **13.35** Margaret Thatcher: żelazna dama **15.10** Fanfan Tulipan (film) **16.45** Dziką Francją **17.35** Cudowna planeta **18.30** Programy przedwyborcze kandydatów na prezydenta **18.45** Wieczorynka **18.55** David Attenborough **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Chinatown (film) **22.10** Żelazny prefekt (film) **0.05** Gomora (s.).

NOVA

6.20 Oggy i karaluchy (s. anim.) **6.30** Jake i piraci z Nibylandii (s. anim.) **6.55** Miles z przyszłości (s. anim.) **7.20** Kacze opowieści (s. anim.) **8.05** Pingwiny z Madagaskaru (s. anim.) **8.30** Koń wodny: Legenda głębin (film) **10.25** Uwężeni w raju (film) **12.05** Wyznania małoletniej gwiazdy (film) **13.40** Miłość w Seattle (film) **15.35** Na pewno, być może (film) **17.45** Toy Story II (film) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Harry Potter i Książę Półkrwi (film) **23.05** Zbaw nas ode złego (film).

PRIMA

6.20 Ninjago (s. anim.) **6.50** Mrówka Ferda (s. anim.) **7.20** M.A.S.H. (s.) **7.55** Salon samochodowy **9.10** Prima Partička – Sylwester 2017 **10.25** Kochamy Czechy **12.05** Wydział zabójstw (s.) **13.25** Tak jest, szefie! **14.30** Morderstwa w Midsomer (s.) **16.45** Demon salsy (film) **18.55** Wiadomości **20.15** Maigret zastawia sidła (film) **22.15** Brygada ponad prawem (film) **0.10** Twarde lądowanie (film).

NIEDZIELA 7 STYCZNIA

TVC 1

6.00 Ciekawostki z regionów **6.30** Szaleństwa panny Ewy (film) **7.55** Mój handel psami (film) **9.00** Uśmiechy K. Čáslavskiego **9.45** Kalendarium **10.00** Kamera na szlaku **10.25** Obiektyw **10.55** E.L. Věk (s.) **12.00** Pytania Václava Moravca **13.00** Wiadomości **13.05** O mirtowej pannie (bajka) **14.05** Sprytna królowna (bajka) **15.15** Programy przedwyborcze kandydatów na prezydenta **15.25** Niezwykłe losy **16.20** Fany (film) **18.00** Koncert z okazji święta Trzech Króli 2018 **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** GEN – Galeria elity narodu **20.15** Lída Baarová (film) **22.05** 168 godzin **22.35** Bolero (film) **0.20** Młody Montalbano (s.).

TVC 2

6.00 Teleranek **6.05** Moje zwierzątko **6.20** Agent Pletwa **6.35** Franklin i przyjaciele (s. anim.) **7.00** Mikołajek (s. anim.) **7.10** Show Garfielda **7.30** Studio Kolega **9.00** Czesosłowacki tygodnik filmowy **9.15** Poszukiwania czasu utraconego **9.40** Programy przedwyborcze kandydatów na prezydenta **9.50** Życie i czasy królowej Elżbiety II **11.25** Nie poddawaj się **12.15** Chcesz mnie? **12.45** Słowo na niedzielę **12.50** Magazyn chrześcijański **13.15** Przez ucho igielne **13.45** Magazyn religijny **14.10** Na pływalni z Vladimírem Smutným **14.40** Królestwo natury **15.10** Południowa Bretania **16.05** Północna Bretania **17.00** Elżbieta I **17.50** Rajskie ogrody południowo-wschodnich Chin **18.45** Wieczorynka **19.00** Programy przedwyborcze kandydatów na prezydenta **19.10** Po Czechach **19.20** Ciekawostki z regionów **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Z zaciśniętymi zębami (film) **22.10** Powiększenie (film) **0.00** Antropocen – epoka człowieka.

NOVA

6.10 Oggy i karaluchy (s. anim.) **6.20** Jake i piraci z Nibylandii (s. anim.) **6.45** Miles z przyszłości (s. anim.) **7.10** Kacze opowieści (s. anim.) **7.55** Pingwiny z Madagaskaru (s. anim.) **8.20** Krok za krokiem (s.) **8.40** Żelazny Jan (bajka) **10.15** Kapitan Ron (film)

12.05 Tata i małolata (film) **13.40** Gniew oceanu (film) **16.00** Akademia Policyjna (film) **17.45** Evan Wszeczmogący (film) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Całujesz jak szatan (film) **22.25** Odlamki **22.55** Prawnik z Lincoln (film).

PRIMA

6.15 Ninjago (s. anim.) **6.45** Mrówka Ferda (s. anim.) **7.45** Natura pod lupą **8.50** Prima ZOOM Świat **9.20** 1890 (s.) **11.00** Partia **11.55** Poradnik domowy **12.45** Poradnik Ládi Hruški **13.50** Tak jest, szefie! **14.55** Morderstwa w Midsomer (s.) **17.15** Miłość z pasażu (film) **18.55** Wiadomości **20.15** Jutro na zawsze (film) **22.20** Oczyma Josefa Klímy **23.10** Jednostka do zadań specjalnych (film).

PONIEDZIAŁEK 8 STYCZNIA

TVC 1

5.59 Studio 6 **9.00** Downton Abbey (s.) **10.05** Czółenka **10.20** 168 godzin **10.55** Mój handel psami (film) **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Programy przedwyborcze kandydatów na prezydenta **14.10** Kocham Cię (film) **14.50** Pr. rozrywkowy **15.45** Napisala: Morderstwo (s.) **16.35** Podróżomania **17.05** Programy przedwyborcze kandydatów na prezydenta **17.15** AZ kwiz **17.40** Czarne owce **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.00** Sprawy 1. wydziału (s.) **21.05** Dubbing Street (s.) **21.40** Reporterzy TVC **22.20** Kryminolog (s.) **23.20** Morderstwo przed kolacją (film).

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Cudowne przedszkole **9.05** Programy przedwyborcze kandydatów na prezydenta **9.15** Północna Bretania **10.10** Południowa Bretania **11.05** API – królowa gór zachodniego Nepalu **11.55** Babel **12.20** Magazyn religijny **12.50** Klucz **13.15** Czechosłowacki tygodnik filmowy **13.30** Śladami trzeciego ruchu oporu **14.00** Przygody nauki i techniki **14.25** Podróż po Bali **14.55** Dlaczego samoloty spadają **15.40** 1936: Nazistowskie olimpijskie marzenie **16.35** I wojna światowa na morzu **17.25** Tajemnice nauki o przyrodzie **18.00** Programy przedwyborcze kandydatów na prezydenta **18.15** Podróż po Patagonii **18.45** Wieczorynka **18.55** Niezrealizowane projekty **19.15** Bogowie i prorocy **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Etiudy małżeńskie: Ivana i Pavel **20.40** Etiudy małżeńskie po 20 latach: Ivana i Pavel **21.35** Etiudy małżeńskie po 35 latach: Ivana i Pavel **22.40** Sprawa Dominich (film).

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova **9.10** Ulica (s.) **10.05** Przyprawy **11.00** Co o tym sądzą Czesi **12.00** Południowe wiadomości **12.40** Krok za krokiem (s.) **13.00** Przyszodnia w różanym ogrodzie (s.) **14.10** Mentalista (s.) **15.55** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.30** Co o tym sądzą Czesi **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Specce (s.) **21.15** Policja kryminalna Anděl (s.) **22.25** Agenci NCIS: Nowy Orlean (s.) **23.15** Wzór (s.) **0.10** Mentalista (s.).

PRIMA

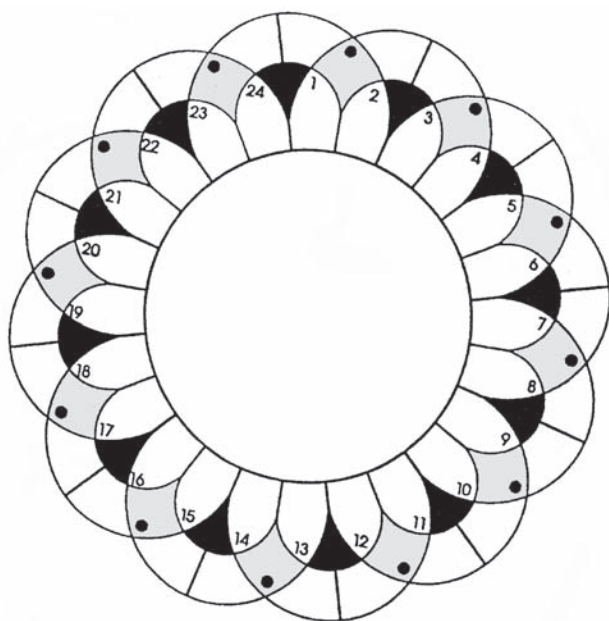
6.10 Ninjago (s. anim.) **6.35** Mrówka Ferda (s. anim.) **7.25** M.A.S.H. (s.) **9.25** Gliniarz i prokurator (s.) **10.25** Zwycięstwo miłości (film) **12.15** Południowe wiadomości **12.30** Gliniarz i prokurator (s.) **13.30** Lekarz z gór (s.) **14.30** Powrót komisarza Rexa (s.) **16.35** Popołudniowe wiadomości **16.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, wiadomości kryminalne **19.55** Top Star **20.15** Błękitny kod (s.) **21.30** Tak jest, szefie! **22.45** Demon salsy (film).

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



LOGOGRYF ŁUKOWY



Rozwiązanie dodatkowe logogryfu to cytaty

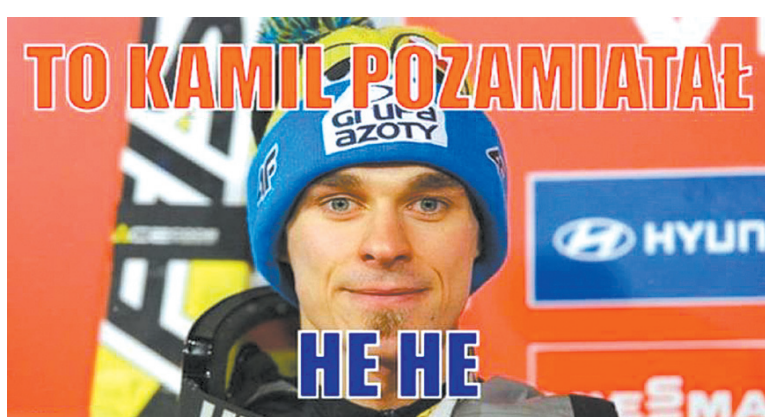
Gabriel Garcia Marquez: *Być może dla świata jesteś tylko człowiekiem, ale dla niektórych ludzi jesteś...*

- 1.-4. alkohol plus aldehyd
- 3.-6. przebieg akcji w powieści lub filmie
- 5.-8. światło świecy
- 7.-10. klub piłkarski z Kijowa
- 9.-12. odkurzać coś miotłą, szczotką
- 11.-14. człowiek nieprzejednany, pamiętliwy
- 13.-16. usterka maszyny
- 15.-18. bałagan, nieporządek
- 17.-20. na przykład magnetofonowa lub VHS
- 19.-22. kumpel Romka i Tytusa
- 21.-24. imię Przybory lub Wiśniowieckiego
- 23.-2. przejaw radości

Wyrazy trudne lub mniej znane: ACETAL

(BJK)

MEM DNIA



Fot. Fabryka Memów

WEHIKUŁ CZASU



• Na archiwalnym zdjęciu budynek starego klasztoru sióstr elżbietanek w Jablunkowie, wybudowany w 1861 roku. Po prawej to samo miejsce we współczesnym ujęciu Norberta Dąbkowskiego. Zdjęcie archiwalne pochodzi z książki Antoniego Szpyrca „Jablunkov 1435-1939”, wydawnictwo Beskidy.

Tak było...

...tak jest



CZYTAJ NAS CODZIENNIE!



www.glosludu.cz

Aktualizowany serwis
o Polakach na Zaolziu



REKLAMA

OGRODZENIA ZS SIKORA **PRODUCENT OGRODZEŃ**
Bądź bezpieczny i ogródź swój Dom !

- Ogrodzenia siatkowe
- Ogrodzenia panelowe
- Ogrodzenia klinkierowe
- Automatyka
- Bramy garażowe

TRINEC, ul. Frýdecká 572 kom. 732 683 665
 email: plotyzs@seznam.cz tel/fax: 558 320 353

CIESZYN, ul. Stawowa 91 kom. +48 602 711 096
 email: robert@ogrodzeniazs.pl tel/fax: +48 33 855 1400
www.ogrodzeniazs.pl

CATERING ZAREŁKO

Zorganizuj wesele swoich marzeń
 z profesjonalnym cateringiem

+48 660 357 077
www.cateringcieszyn.pl